

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju **15 gr.**

Na prowincjonalnych dworcach kolejowych **18 gr.**

Prenumerata miesięczna we Lwowie Zł. 3-20

Prenumerata mies. z przes. poczt. Zł. 3-20

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 5-—

Adres: „Wiek Nowy“, Lwów, ul. Sokoła I. 4. — Tel.

Redakcji 16. — Tel. Dyrekcji i Administracji 26-77. —

Konto Pocz. Kasy Oszczędności Nr. 140.954. **000**

Popularny dziennik ilustrowany

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu

Polska zapłaci rachunek za pakt gwarancyjny! „Opieranie się na Polsce straciło dla Francji rację bytu“.

ORGANIZACJA RADJOFONJI W POLSCE.

Warszawa, 8 marca. (Pat.) Dnia 7 bm. odbyła się w Min. przemysłu i handlu konferencja, poświęcona organizacji radjofonji w Polsce. Przewodniczył p. minister Kiedroń, obecni byli prezes komisji komunikacyjnej Sejmu p. Bartel, przedstawiciele Min. przem. i handlu, gen. dyrekcji poczt i teleg., sztabu generalnego, Politechniki oraz PAT.

Ustalono zasady, że rząd winien uczestniczyć w towarzystwie eksploatującym Broadcasting w Polsce, by mieć odpowiednią kontrolę nad jego prowadzeniem. Warunki koncesji definitywnie ułoży komitet, wyznaczony przez pana ministra przemysłu i handlu. Komitet ten obradować będzie pod przewodnictwem dyrektora Dobrowolskiego.

AMERYKA WOBEC SPRAWY UZNANIA SOWIETÓW.

Londyn, 8 marca. (Pat.) Reuter donosi, w amerykańskich kołach politycznych wyrażają przypuszczenie, że Rosja sowiecka ponowi swoje wysiłki, mające na celu skłonienie Stanów Zj. do uznania rządu sow. Nowe kroki sowieców znajdują jakoby bodziec w fakcie ustąpienia Hughesa i w ogłoszeniu sprawozdania o gospodarczym stanie Rosji, który wykazuje znaczną poprawę w r. 1924. W tych samych kołach uważają za możliwe ponowienie dyskusji w senacie na temat polityki Stanów Zj. w stosunku do Rosji. Dyskusja ta ma się jakoby odbyć pomimo zapewnień prezydenta Coolidge'a, że polityka rosyjska Stanów Zjednoczonych nie uległa zmianie.

HERRIOT W LYONIE.

Lyon, 8 marca. (Pat.) Przybył tu wczoraj Herriot, który wieczorem będzie przewodniczył na bankiecie inauguracyjnym, wydanym z okazji otwarcia Targów Lwońskich. W bankiecie weźmie udział między innymi również Krassin.

OFICERSKIE urzędnicze, studenckie i cywilne **CZAPKI** oraz wszelkie ozdoby wojskowe poleca **L. B. SAPAK**, Lwów, ul. Legionów 3, parter, pierwsze drzwi na prawo. Z dostarczonego materiału wykonuje najsolidniej. 717



Henryk Sienkiewicz

Zwycięski frank stoi niżej od pobitej marki, czyli jak Marianna wyszła na sojuszu z Ameryką i Anglią. Rys. Z. Czernański.

„Piast“ dmie w surmy bojowe.

W połowie miesiąca mogą zająć w Warszawie wypadki dosyć poważne, albowiem dojdzie może na ulicach stolicy do walki chłopów, a mianowicie do walki włościan zorganizowanych w stronnictwach „Piast“ i „Wyzwolenie“, które to stronnictwa na dzień 15 i 16 marca b. r. wyznaczyły w Warszawie swoje zjazdy. Sprawa przedstawia się w ten sposób, że na owe dni od dawna już jest zapowiedziany zjazd ogólnokrajowy Związku Polskich Stronnictw Ludowych, na którym mają być omawiane sprawy programowe i organizacyjne. Otóż jako kontrmanifestacja zwołuje „Piast“ na ten dzień Zjazd swoich członków i sympatyków z województwa warszawskiego. Na zjazd ten przybyć może każdy, kto z ruchem Piastowym sympatyzuje.

Dotychczas istniała cicha umowa między stronnictwami, że nie przeszkadzały sobie w wiecach prowincjonalnych, a już bez żadnej chyba umowy było jasnym, że stolicy używać nie można jako terenu odbywania zapasów partyjnych o rząd duszami chłopskimi. Niestety Piast tej cichej umowy dalej widocznie nie ma zamiaru dotrzymać i chce wywołać demonstracyjne niepokoje w stolicy.

Od dłuższego już czasu zdenerwowanie w stronnictwie „Piasta“ wzrosło. Próby nowego paktu lanckorońskiego na razie zawiodły, więc to podnieca jeszcze Piastowców w ich nastroju antyrządowym.

Nastrój ten wzmógł się, kiedy odmówio-

no wnioskowi „Piasta“ zachwiania budżetem państwa przez wstawienie tam wysokiej sumy na zasiewy rolne. Jako odwet „Piast“ uniemożliwił uchwalenie w odpowiednim czasie przewidywanego budżetowego i wywołał tym stan kilkudniowego *ex lex*, co oczywiście nie jest jeszcze żadną katastrofą, ale podważaniem zasad praworządności, które w interesie państwa każda poważna partja powinna szanować.

Równocześnie wyszło hasło do organizacji prowincjonalnych ażeby na wiecach rządu ostro atakować i zwalczać. Wiec zwołany na 15 marca, ma mieć charakter protestacyjny i ma być wyrazem niezadowolenia „Piasta“ z rządu, czemu zresztą przedstawiciele tego stronnictwa w komisji budżetowej dają wyraz przy każdej sposobności. b

Ale „Piast“ rozpoczyna równocześnie walkę otwartą z „Wyzwoleniem“, gdyż w poufnych drukach „Piasta“ jest wyraźnie za-

znaczone, że należy wystąpić przeciw Kongresowi „Wyzwolenia“. W okólnikach piastowych znajdujemy rozkaz rozwinięcia agitacji przeciw „Wyzwoleniu“ i powstrzymywania włościan od brania udziału w kongresie „Wyzwolenia“. Na samem zebraniu „Piasta“ w Warszawie ma być specjalny punkt porządku dziennego poświęcony „napiętnowaniu polityki „Wyzwolenia“.

Prasa stołeczna jednomyślnie potępiła wojownicze zamiary „Piasta“, zaznaczając, że sprowadzanie do stolicy kilku czy kilkunastu tysięcy rozagitowanych ludzi w dniu, w którym przeciwnik polityczny zwołuje zebranie, może doprowadzić do masowej bójki ulicznej, a w każdym razie do licznych starć. Przytem wiec „Piasta“ ma mieć charakter antyrządowy, a cel Kongresu sprecyzowano jako „protest przeciw nadmiernym ciężarom wsi oraz lekceważeniu postulatów ludowych“. Władze kolejowe mają witosowcom udzielić żniżek kolejowych. Zakrawa to istotnie na ironję i zasługuje na nazwę „bandytyzmu politycznego“, jak to określił wice-minister Woźnicki.

Montmartre, stolica kokainy.

PARYŻ WALCZY Z KOKAINĄ. — W PIEKLE DANCINGÓW. — SAMOTNA DAMA. — JAK SIĘ SPRZEDAJE KOKAINA. — OŻYWIONY HANDEL. — WSZYSCY SPRZEDAJĄ. — DZIEJE PIEKNEJ MARIZETTY. — SOLIDARNOŚĆ KOKAINISTÓW.

(b) Paryż rozpoczął energiczną walkę z straszynem namiętności kokainy, który ogłuszył niezdrową część mieszkańców stolicy, szczególnie cudzoziemców, a zagnieżdżył się szczególnie na Montmartrze, w centrum paryskich zabaw i paryskiego używania. Podajemy niezwykle interesujące szczegóły co do używania kokainy na

Montmartrze, zamieszczone w „Petit Journalu“ przez p. Andrzeja Fage.

„Dziesiąta godzina wieczór. Jest pora, — w której na Montmartrze przygotowuje się do codziennego święta. Odrzynie bramy wchodowe, potworne skrzydła piekielnego *Mont-Rouge*, które zmieliły tyle serc i mózg, obracała się bez

AUGUST TRZASKA.

Czerwony błazen.

Tajemnica garderoby Nr. 3.

(Powieść kryminalna z życia warszawskiego).

(Ciąg dalszy).

— Niech pan nie sądzi, panie Skarski, że drogą specjalnego sprytu lub jakichś nadzwyczajnych środków inkwizycyjnych doszedłem do tych wiadomości. Całkiem prosto dowiedziałem się o tych szczegółach. — Otóż przed pół godziną był tu pański brat Józef i on mi opowiedział całą sprawę. Jeśli zaś przeskoczyliśmy ten najważniejszy dla pana próg, to sądzę, że teraz zupełnie łatwo da pan odpowiedź na moje dalsze pytania. Niech mi pan odpowie jeszcze tylko na jedno dla pana trudne pytanie: czy pan uważał brata za mordercę?

— Tak.

— Na czem pan ten sąd opierał?

— Nie mogłem inaczej tłumaczyć sobie tego... Widziałem Józefa pochylonego nad trupem, który jeszcze drgał... Za kulisami była cisza, nikogo nie widziałem...

— Ile czasu upłynęło od momentu, gdy pan zobaczył brata wchodzącego za kulisy,

do chwili, gdy pan wyszedł z za starych dekoracji i wszedł do garderoby Nr. 3?

— Może minuta, może mniej, dokładnie czasu podać nie mogę, bo przyznam się, że byłem bardzo zdenerwowany.

— A czy przez cały czas oczekiwania na czerwonego błazna nie słyszał pan żadnych kroków obok siebie, czy nikt nie przechodził tym korytarzem, przy którym znajduje się garderoba Nr. 3?

— Nikt.

— Czy tylko pan jest stanowczo pewny tego?

— Nikt... zresztą orkiestra grała, a z widowni dochodził mnie odgłos oklasków...

— Więc z całą stanowczością nie może pan stwierdzić, że absolutnie nikt nie przechodził korytarzem?

— Nie mogę.

— Dobrze. A teraz niech mi pan powie, czy z ukrycia swojego mógł pan dobrze obserwować drzwi garderoby Nr. 3?

— Tak, doskonale.

— I nie zauważył pan, by ktoś wchodził lub wychodził stamtąd?

— Nie.

— Czy nie odrywał pan ani na chwilę wzroku od drzwi?

— Patrzyłem na drzwi prawie że bez przerwy, o ile nie przeszkadzała mi fatalna, ciężka dekoracja, która groziła upadkiem, ta właśnie, na której był odcisk mojej dłoni. Zresztą zrozumie pan sędzia, że moja dziwna sytuacja, obawa przed odkryciem mojej kry-

jówki przez kogoś z personelu teatru denerwowały mnie tak silnie, że dziś drobnych szczegółów nie mogę sobie w myślach odtworzyć i z całą stanowczością je stwierdzić, szczególnie w tak ważnej sprawie, o jaką jestem obwiniony.

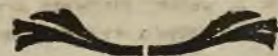
— Kończąc już indagację. A teraz niech mi pan powie, jak długo oczekiwał pan na czerwonego błazna?

— Znowu kłopotliwe pytanie. Powiedziałem już raz, panie sędzio, że z takich szczegółów nie mogę zdać sobie sprawy. Na zegarek nie patrzyłem, chwile oczekiwania wydawały mi się torturą, minuty, sekundy zdawały się być wiecznością. Jedno stwierdzić mogę, że nogi mi zupełnie ścierpły, czas oczekiwania zmęczył zupełnie mój organizm, choć jestem silny i wytrzymały. Możliwe, że godzinę, spędziłem w ukryciu, możliwe że pół a i to możliwe, że zaledwie kilkanaście minut...

— Dobrze. Jeszcze ostatnie pytanie, które poprzednio było dla pana bardzo laskotliwe, ale teraz może się pan zdecydować na nie odpowiedzieć. — W jakim celu wszedł pan za kulisy „Złotego ptaka“, po co narażał się pan na tyle ofiar, choćby to cierpienie nóg?

— Na to pytanie doprawdy, panie sędzio, odpowiedzieć inaczej nie mogę, jak tylko w ten sposób, że założyłem się z kimś, czy jego nazwiska wymienić nie mogę.

(C. d. n.)



końca. Aleja jaskrawych świateł prowadzi przez ulicę Pigale do stolicy zabaw. Nad placem Blanche niebo jest czerwone, jak gdyby się paliło. — Otwierają się drzwi, wyrzucając wraz z dźwiękami jazz-bandu, nieokreślony zapach kocałoho i papierosów.

Wchodzimy do pierwszego z brzegu.

Długa sala. Z obu stron stoliki. Na każdym stoi szampań. W pośrodku pary usiłują tańczyć i tylko obracają się w miejscu.

Muzyka jest amerykańska, extra-dry ma smak amerykański, murzyni są amerykańscy, płaci się według kursu dolara: 75 franków butelka szampańna aż do godziny dziesiątej; po dziesiątej 100 franków z obowiązkiem odnawiania szampańa co pół godziny. Dodajmy do tego napiwki po 5 i 10 franków, które daje się śpiewakom i skrzypkom, tancerkom, które wykonują swój „numer”, sprzedawczyń „węzów” i białonów celuloidowych...

Różnobarwne reflektory krzyżują się nad głowami tańczących, wpadają do szampańa, — wkradają się za gorsety, pieszczą usta, muskają nosy, drażnią oczy... A murzyni walą w bębunki, huczą na trąbach i fagotach, gwizdzą na piszczałkach i fletach, czyniąc ogłuszającą wrzawę i pieknieły hałas.

Zdała od tego zgłębku siedzi samotna kobieta i patrzy przed siebie ekstazyjnie rozszerzonymi oczyma. —

Towarzysz mój trąca mnie i wskazuje na nią:

— To jedna z nich, powiada. Popatrz pan, jak przytuła nieustannie do nosa jedwabną chusteczkę i wącha, jak gdyby była zakatarzona. — Nie ulega wątpliwości, że zażywa kokainę. Jest tu zresztą dobrze znana. Zażywa i sprzedaje. — Sprzedaje dlatego, aby mieć dla siebie, bo zrujnowałaby się wkrótce.

Kiedy taniec skończył się, samotna dama rzuci porozumiewawcze spojrzenie, jak gdyby chciała powiedzieć: „Mam” i jakiejś drugiej ubrylantowanej tancerce, która siedzi przy szampańie z ogólnym, grubym jegomościem.

— Bogata klientka, objaśnia mnie towarzysz. Podnosi dwa palce, to znaczy, że chce dwa gramy. Kosztuje to sto franków.

I oto samotna dama wstaje i udaje się do toaletki. Za nią zdąży bogata klientka.

Chcę wstać, ale towarzysz zatrzymuje mnie.

— Szkoda trudu, — mówi, — Nie pan nie zobaczy. Są za bardzo mądre, aby robić to w pańskich oczach. Dzieje się to w ten sposób: Lulu (sprzedawca kokainę) idzie do toaletki, kładzie paczkę na unywalni i wychodzi następnie. Pieniądza dostaje później. Potem zaś klientka zabiera paczkę. Zna bowiem skrytkę.

— A gdyby to nie była kokaina?

— Niema obawy. Zna ona gości i leży to w jej interesie. Nieznany gościom wysypuje trochę wermalu lub innego proszka.

Tymczasem Lulu wróciła już na miejsce i zabawa rozpoczyna się na nowo.

O godzinie pierwszej wychodzimy z tego piekła. Otwiera nam portier. I on także „ma” i dostarcza gościom, którzy nie mogą wejść do środka z braku większej gotówki. Wystarczy wetknąć mu do ręki 50 franków, a zrozumie natychmiast, co to znaczy.

Kwieciarka, skrzypek z orkiestry, szofer do różki samochodowej, wszyscy oni „mają” i kładą paczki na dany znak w pobliżu gościa. Wszyscy handlują „c” jak nazywają kokainę od Trinité aż do Sacreœur.

Kiedy idziemy bulwarem Rochechouart, uwagę naszą zwraca jakież zbiegowisko. Ulicą idzie kobieta nędzna, obdarta, z rozpuszczonymi włosami.

— To Marizetta, mówi ktoś.

— Marizetta, objaśnia mi mój towarzysz, — była przed laty jedną z najładniejszych kobiet Paryża, uwielbianą przez mężczyzn. — Miała rafacyk w Lasku, powóz, wille w Biarritz, — wszystka, o czym mogła marzyć. Patrz pan, co z niej zrobiła kokaina.

Marizetta wlecie się powoli ulicą i staje nagle przed portierem jakiegoś baru rosyjskiego:

— Ty masz, wiem, że masz... Dzisiaj nie mam ani „jednego” (sou) ale zapłacę ci jutro. Ty mnie znasz, co?

I padłszy na kolana poczyna go błagać.

— Uciekaj, „agent” idzie! — woła ktoś.

Istotnie, z daleka nadchodził policjant. Ale kokainomani są solidarni. Nadjeżdża samochód, wysiada z niej kobieta w eleganckim futrze i wsadza Marissette do samochodu.

A tłum widzi tylko oddalającą się czerwoną latarę samochodu...

Relikwia wojenna.

Historyczny wagon kolejowy. — Kłopoty muzeum wojennego w Paryżu. — Projekty, które jednym pociągnięciem pióra przekreśla minister wojny.

(?) Wagon jadalny, w którym marszałek Foch i Erzberger obadowali jesienią 1918 roku nad punktami zawieszenia broni, przewiezony został w swoim czasie z lasów Compiègne do muzeum wojennego w pałacu inwalidów w Paryżu i ustawiony tamże na dziedzińcu jako relikwia wojenna.

Na ślocie i deszczu wagon niszczał bardzo. Okucia zardzewiały, lakier rozpryskał się, drzewo zaczęło gnici.

Rada w radę, wreszcie udano się o pomoc do fabrykanta wagonów kolejowych. Tenże odrestaurował wagon historyczny własnym kosztem, lecz, o zgrozo, po roku wagon znowu wyglądał bardzo szpetnie.

I znowu się zwrócił zarząd muzeum do fabrykanta, aby porządził na tę biedę.

Ten, obawiając się, że znowu będzie musiał ponieść znaczne koszty, poradził, aby wagon umościć w hangarze, bo na wolnym powietrzu zniszczy je.

Ponieważ gazety paryskie nie omieszkały napisać o tym wypadku, sprawa historycznej relikwii stała się wnet głośną.

Burmistrz z Compiègne zaoferował się kosztem swej gminy wybudować hangar i wóz historyczny własnym kosztem przewieźć do Compiègne i ustawić go tam u sraju lasu. Inwalida wojenny pilnowałby relikwii.

I zdawało się, że wagon historyczny stanie znów na historycznym miejscu. Tymczasem nadeszło do zarządu muzeum wojennego pismo ministra, w które tenże rozkazuje przechować wóz historyczny na dziedzińcu muzeum. Z biletów wspanu pokrywać się będzie koszt konserwacji wozu.

Tak to jednym pociągnięciem pióra minister wojny przekreślił projekt pocziwego burmistrza z Compiègne.

Wielkie oszustwa byłego ministra.

ZAKŁADAŁ FIKCYJNE BANKI I SPÓŁKI AKCYJNE, SPRZEDAWAŁ DRZEWO, KTÓREGO NIE BYŁO, OSZUKAŁ SKARB NA OLBRYZMIĄ SUME I DRAPNĄŁ DO AMERYKI.

Budapeszt, w marcu.

Posel do Sejmu węg., Stefan Haller był przez pewien czas ministrem oświaty. — Po ustąpieniu zajął się spekulacją, założywszy Tow. akcyjne dla eksploatacji drzewnego bogactwa Tatr. Będąc prezydentem tego Towarzystwa, — założył w Budapeszcie Bank kredytowy, którego również został prezesem. Spółka drzewna sprzedawała na wielką skalę drzewo ze swych fikcyjnych rejonów leśnych, a uzyskane pieniądze wpłacała do owego również swojego Banku, — który robił niemi zyskowne obroty. Tak działał się przez pewien czas, dopiero gdy kupcy zaczęli się upominać o drzewo, z góry zapłacone i gdy Haller zaczął ich zbywać wykrętami, zrobił się skandal. Przeciw sprytnemu posłowi i jego współnikom wpłynęły doniesienia karne.

Teraz wyszły na jaw różne inne nieczyste

sprawki pana ex-ministra. I tak pokazało się, że Haller, wykorzystując swe koneksje ministerjalne, sprzedał ministerstwu oświaty 100 wagonów drzewa, podjął pieniądze, a drzewa oczywiście nie dostarczył. Ten „interes” kosztował skarb państwa 582 miliony koron. Gdy założony przez Hallera „Bank kredytowy”, przepuściwszy nie tylko własny fundusz, lecz i kapitały klientów, — blisko był ruiny, Haller wyjechał do Ameryki, — skąd oczywiście nie wrócił. Jak się okazało, wyłudził on ponadto znaczne sumy od przemysłowców holenderskich pod pozorem, że stworzy dla nich dogodny pole zbytu na Węgrzech.

Takie jest to afery, która obecnie zajmuje żywo prasę węgierską, dając powód piśmiom lewicowym do licznych ataków na prawicę, do której należał Haller.

Z nad modrego Dunaju.

(Od naszego korespondenta wiedeńskiego).

ZNIŻKA CEN BILETÓW W TEATRACH PAŃSTWOWYCH. — WIELKI PROCES PRZY MALEJ SALI. — HOROSKOPY WIOSENNE.

Wiedź, w marcu.

Dyrekcje teatrów państwowych zniżyły obecnie ceny biletów o 40 procent, celem zwiększenia frekwencji publiczności, która dotychczas stroniła od tych przybytków sztuki ze względu na znaczne koszty, jakie wizyta taka za sobą pociągała. —

O skuteczności tego zabiegu świadczą zapelnione codziennie teatry, gdzie przy niskich cenach, a pierwszorzędnym obsadach wychodzi dyrekcja zawsze jeszcze na swoje, zatrudniając setki osób i nie zwiększając tem samem i tak już wielkiego bezrobocia.

O ile jednak bezrobocie jest wielkie, o tyle

są wszystkie sądowe sale rozpraw za... małe, aby przeprowadzić wielki proces jednego z tułajczych towarzystw ubezpieczeniowych. To też sędzia, będąc w niemałym z powodu tego kłopotu, zwrócił się do ministra sprawiedliwości o przydzielenie odpowiedniej sali, której na razie niema. —

Jedno z pism wiedeńskich radzi, aby proces ten odbył się w olbrzymiej sali kinoteatru „Busch”, mogącej zmieścić przeszło 2 tysiące osób, które za opłatą przypatrywać by się mogły temu widowisku.

O wiele większym widowiskiem będzie jednak wiosna, która rozbiła już namioty pod murami stolicy nadkunańskiej, boją się jednakże jeszcze

wieść do miasta, szukającego się wszelkimi sposobami na jej przyjęcie.

W wystawach sklepowych najprzedniejsze materiały angielskie na ubrania i zarzutki, koszule jedwabne, żółte półbutelki, kołnierzyki najnowszej mody, krawaty, kapelusze... Zaś w sercach mężczyzn wielka tęsknota za temi rzeczami, mającymi tę złą właściwość, że są do nabycia za pieniądze, których obecnie brak...

Ci zaś, którzy je mają, pakują już swe kufry na wyjazd do Monte, gdzie pieniądze można łatwiej się pozbyć, niż samego siebie i gdzie powietrze, przepojone słońcem i zapachem kwiatów naprowadza człowieka na prawdziwie wiosenne nastroje, które we Wiedniu, o ile chodzi o miłość, wyglądają nieco inaczej, albowiem stoją pod nadzorem... policji.

Policjant, przechadzający się z latarką na piersiach po uroczym Stadtparku, który, mimo niepewnej jeszcze pory, już się zaludnił, — jest wszechwładnym panem wszystkich, znajdujących

się tamże istot, wglądając natrętnie w ich uczucia miłosne i to nawet wtedy, kiedy nie ubliżają obyczajności, uwłaczając się na zewnątrz skromnym, choć ognistym całusem.

Wiele mówi się obecnie w Wiedniu o jednym całuse, który „rozległ się” onegdaj w godzinach wieczornych we wspomnianym wyżej ogrodzie, a który spowodował pełniącego służbę policjanta do aresztowania ...sprawców w postaci dwojga zakochanych.

To też na miłość rozwijającą się, jak wiadomo, pomyślniej na łonie natury, nastąpiły teraz ciężkie czasy policyjne, mogące odstraszyć wszystkich zwolenników, tego starszego jeszcze od świata, nałogu, która to kwestja staje się z nastaniem wiosny coraz bardziej aktualna i piekająca.

Któż ją rozwiąże? Miłość więzów nie zna i więzów nie lubi. Nie dziw więc, że wiosna nieśmiało jeszcze unosi się nad miedzym Dunajem, aby w końcu ulegając przewadze, poddać się — kontroli...
Mieczysław Lisowski.

Mieczysław Terlecki

A kiedy przyjdiesz wiosno...

A kiedy przyjdiesz wiosno i swą miękka dłońią, Obemiesz szarą ziemię, budząc ją do życia, Zakwitną bzy, czeremchy, ptaki się rozdzwonią I fiołki się ukażą błękitne z ukrycia.

A kiedy przyjdiesz wiosno strona w świeża zieleń,

Rzucając blasków słońca dokofa diamenty, Zmartwychwstanie świat czarów bajeczny, zaklęty, Pełen tęczywoch rojeń, tęsknych rozanień.

A kiedy przyjdiesz wiosno w drzew cichym pochrzęście, Przybierając świat w pęczce, w moc puszystych bazi...

Wtedy ziemia w ogromny cud się przeobrazi, I w hrdzkie serca wstąpi jakis nowe szczęście Lwów, 6. marca 1925.

Żywy trup w podziemiach Wilna.

W PRZYWALONEJ GRUZAMI PIWNICY PRZE ŻYŁ 8 LAT, ŻYWIĄC SIĘ NAGROMADZONYM TAM PROWIANTEM.

Z Wilna donoszą: W czasie ewakuacji Rosjan z Wilna w roku 1917 na jednym z przedmieść wojska rosyjskie podpaliły gmach wydziału zaprowiantowania ludności, w którym przechowywano artykuły spożywcze.

Podczas pożaru jeden z żołnierzy dostał się do piwnicy domu i gruzy walących się ścian zamknęły mu drogę wyjścia.

Nikt tego nie zauważył. Żywy trup wiódł przez kilka lat, aż do chwili obecnej, pustelniczy żywot w ciemnej piwnicy zawalonego domu.

Przed kilku dniami przystąpiono do oczysz-

czenia terenu z gruzów i wtedy dopiero natknięto się w podziemiach na człowieka, który spędził tam 8 lat. —

Człowiek wygląda raczej na potwora, całe ciało ma porośnięte włosami, stracił prawie zupełnie wzrok i słuch.

Przez cały czas swego pobytu w piwnicy nym grobie żywił się prowiantami, których mu nie brakowało.

Po trzech dniach pobytu na wolności człowiek ten umarł, gdyż raptowna zmiana atmosfery podzielała nań zabójczo.

WINA RIEDLA

Lwowska młodzież techniczna a lotnictwo.

(rs) Onegdaj odbył się w auli gmachu Politechniki we Lwowie wiec ogólnotechniczny w celu rozpoczęcia propagandy lotnictwa na terenie Politechniki na wielką skalę i utworzenia grupy lotniczej przy wydziale mechanicznym. Po zagajeniu wiecu przez p. Sosnowskiego, przedstawiciel

Dlaczego ludzie odbierają sobie życie?

Najnowsze badania statystyczne wykazują w ostatnich latach we wszystkich prawie krajach Europy ogromny wzrost samobójstw. Samobójstwo szerzy się w oczach naszych z przerażającą potęgą, zabierając corocznie tysiące ofiar. Straszna rana społeczna jątrzy się i zagnia, a wszelkie wysiłki podejmowane w celu jej zagojenia, pozostają dotychczas bez skutku.

Uczeni i pisarze usiłują zależnie od zajmowanego stanowiska wskazać przyczyny złego i odnaleźć źródło mordercze, z którego ci, dla których okropną śmiercią jest życie, czerpią tak obficie truciznę.

Lekarz uważa samobójców za zbrodniców umysłowych, socjolog i ekonomista, doszukuje się powodu w złych stosunkach ekonomicznych, teolog w upadku wiary i moralności, zaś pisarze w rodzaju Marquettie'a w „zbrodni wojny, w tej plamie ropiącej, której całe złoto świata, cała litość ziemi, nie zdołałyby nigdy zetrzeć z krwawego czoła ludzkości” za chorobę umysłową uważają samobójstwo, Leopold von Auenbrugger, sławny lekarz szpitala hiszpańskiego w Wiedniu oraz Jan Esquirol, sławny psychiatra francuski, dyrektor szpitala dla obłąkanych w Charenton. Także sławny anatom Meckel, lekarz i psycholog i gruntowny badacz chorób duszy Hienroth i Brierre de Boismout, autor głośnej książki pt. „Le fous

de l'Angletters” przypuszczają, że popełnia się je, najczęściej w stanie obłąkania.

Natomiast statystyk i filozof Oettingen i filozof - przyrodnik Masaryk, jako właściwy powód podają cywilizację, która zgubną staje się częstokroć ich zdaniem dla pewnych jednostek.

Tego samego zdania jest także dr. William Mathews, znany pisarz amerykański który w swojej książce pt. „Cywilizacja i samobójstwo” usiłuje również dowieść, że liczba samobójstw w danym kraju, zależy od stopnia rozwoju jego cywilizacji.

W samej Europie, według danych statystycznych 100.000 osób rocznie kończy w sposób samobójczy, nie licząc wypadków samobójstwa, ukrywanych starannie przez rodzinę i nie zaliczonych urzędownie do kategorii właściwej.

Liczba samobójstw wzrasta ciągle w stosunku przewyższającym o wiele przyrost ludności i liczbę wypadków śmierci naturalnej. —

Zdawałoby się, że klasy robotnicze, jako żyjące w najmniej pomyślnych warunkach, powinny dostarczać największej ilości samobójców. Tymczasem rzecz ma się przeciwnie: stosunkowo najwięcej ludzi, inteligentnych i zamożnych kładzie kres swemu życiu i w miarę rozwoju cywilizacji w danym kraju coraz więcej spotykamy tam jednostek nie chcących dźwigać ciężaru życia i przecinających dobrowolnie jego pasmo. — W spisie samobójców od czasów starożytnych aż do najnowszych czasów znajdujemy sławne i wybitne imiona: sławny filozof grecki Arystoteles, obwiniony przez swoich

nieprzyjaciół o bezbożność, w obawie kary śmierci, odbiera sobie życie w Chalcis na Eubrei, mistrz sztuki wyrafinowanego życia zmysłowego „Arbiter elegantiae” Petroniusz, wskutek intryg współzawodnika swego Tigellinusa zadaje sobie śmierć przez otwarcie żył. Trybun wojskowy Kato, kierowany przez całe życie zasadami filozofii stoickiej, po bitwie pod Thapsas, widząc niemożliwość dalszej obrony i nie mogąc przeżyć upadku Rzeczypospolitej, kładzie kres swemu życiu, nauczyciel Nerona Seneka, skazany przez tegoż na śmierć z powodu udziału w spisku Pizona, uprzedza spełnienie wyroku, a sławny gramatyk i krytyk aleksandryjski Arystarch, umiera dobrowolnie głodową śmiercią na Cyprze. Śmiercią samobójczą giną także: Demokles, Zenon Temistokles, Brutus, Kasjusz, Terencjusz i Hannibal, najgłośniejszym zaś ze wszystkich samobójstw starożytności jest samobójstwo Mitrydata Wielkiego, króla Pontu, uczonego i przyjaciela nauk, mówiącego 22 językami podległych mu narodów i wynalazcy powszechnego środka lekarskiego przeciwno wszelkiej truciznie. — Również głośnie w nowszych czasach były samobójstwa: Chatterton'a, Prevost - Parodal'a i Wallace'a. Co do przyczyn wywołujących wzrost samobójstw, na pierwszym miejscu stoją: alkoholizm i dzie-

(Dok. nast.)



Z powodu, że już w środę 11 bm. rozpocznie się wyświetlanie arcydzieła p. n. „Nibelungi“ dziejowy dramat, tak silnie poruszający uczucia patriotyczne, p. t.

Miłość przez ogień i krew

wyświetlany będzie w kinoteatrze „Apollo“ przez dwa dni, mianowicie 9. i 10. b. m. Pierwsze seanse (od godz. 4 pop.) po znacznie niższych cenach dla młodzieży, dla której dzieło to uznano za szczególnie zalecenia godne. —

Senatu i kurator związku awiatycznego — prof. dr. M. T. Huber zwrócił uwagę na starania Senatu, idące w kierunku utworzenia katedr i laboratorium lotnictwa na Politechnice lwowskiej. Prezes inż. Rybiński przemawiał imieniem Woj. Komitetu LOPP., apelując do zebranych o poparcie patriotycznej akcji lotniczej. Inż. pilot p. Roland poświęcił garść słów wspomnienia poległym lotnikom śp. mjr. pilotowi WP. Stefanowi Stecowi, śp. kpt. Stefanowi Bastyrowi, śp. pplk. Wł. Torunowi i śp. por. Stan. Tomickiemu.

Stud. Polit. Małeckii imieniem Zw. awiat. stud. Polit. wygłosił referat o utworzeniu grupy lotniczej na lwow. Politechnice. Związek awiat. bu-

duje obecnie szybowiec, który stanąć ma do II. Wszchepolskiego kongresu szybowców na Pomorzu.

Uchwalono na wniosek mówcy rezolucję, w której więc popiera postulaty Zw. awiat. stud. Polit. lwow., dotyczące utworzenia grupy lotniczej przy Wydz. mech. Politechniki i zwraca się przez Senat do Sejmu, Senatu i Rządu imieniem całej młodzieży techn. z żądaniem najrychlejszego zrealizowania tych postulatów.

Po przemówieniu stud. Sł. Pładka zamknął przewodniczący więc, apelując do młodzieży o żywy udział w „Tygodniu Lotniczym“.

Echa sensacyjnego mordu w Budapeszcie.

Leirer traktowany w wzięciu z uprzedzającą grzecznością. — Zrabowane rzeczy zaginęły. — Domysty. — Zakłady o to, czy Lorenc Leirer winien lub niewinien? — Leirer zaprzecza.

(?) Władze więzienne, jak donoszą dzienniki peszteńskie, traktują Lorenca Leirera z uprzedzającą grzecznością. Gdy zażądał laski spacerowej, którą mu odebrano przy aresztowaniu, dano mu ją, ponieważ oświadczył, że bez laski nie potrafi przejść się po celi. Przysłano mu też zaraz adwokata, którego zażądał. Jedzenie otrzymuje z pierwszorzędnej restauracji.

Sledztwo zajęte zgromadzeniem materiału dowodowego.

Najlepszym detektywom poręczono wyszperanie walizki zaginionej i rzeczy wartościowych, które zginęły z mieszkania zamordowanej Amalji Leirer. Policja przypuszcza, że Lorenc Leirer za-

pakował kilka wartościowych przedmiotów do skórzanej walizki Amalji Leirer (walizka ta „zginęła“ także) i rzeczy te razem z walizką wrzucił do kanału Dunajowego. Rabunek miał odwrócić od niego uwagę i wprowadzić w błąd władze śledcze. Któżby bowiem bogatego Leirera posądził o mord rabunkowy?

W Budapeszcie panuje ogromne podniecenie z powodu sprawy tajemniczego wciąż morderstwa. Ludzie ze sfer towarzyskich zakładają się: jedni, że Leirer jest mordercą córki, drudzy, że nie winien mordu. On sam uparczywie trwa przytem, że nie popełnił morderstwa

Samobójstwo handlowca we Lwowie.

Natarczywość wierzycieli włożyła mu rewolwer do ręki.

Tak napisał w liście do „Wiek Nowego“.

(d.) W sobotę wieczorem w restauracji Górskiego (dawniej Lasockiego) przy placu Marjackim wystrzelałem z rewolweru odebrał sobie życie Tadeusz Czekoński, właściciel Biura handlowego dla sprzedaży materiałów budowlanych przy ulicy Wałowej 11.

Śp. Czekoński wskutek stagnacji zmuszony był zaciągnąć pożyczki na utrzymanie żony i dzieci, a gdy wierzyciele natarczywie domagali się zwrotu pieniędzy, popadł on w silne zdenerwowanie. Przed trzema dniami jeszcze śp. Czekoński wyszedł z domu i więcej nie wrócił. Krawał bezradnie po mieście, a krytycznego dnia popołudniu zjawił się w kawiarni Wiedeńskiej, gdzie znajomych zapraszał na swój pogrzeb. Wreszcie wieczorem przyszedł do restauracji Górskie-

go. Tu wypił najpierw kieliszek wódki, potem piwo i zażądał 4 papierosów, z których jednego ofiarował kelnerowi, a drugiego sam zapalił. Po chwili udał się do ostatniego pokoju i przyłożywszy rewolwer do skroni, jednym strzałem odebrał sobie życie.

Na polecenie lekarza miejskiego dr. Kielanowskiego zwłoki jego odstawiono do Instytutu medycyny sądowej.

Śp. Czekoński w tecce pozostawił rozmaite rachunki i listy, a między tymi do żony, do synów, do Jana Puntscherta i Zwolińskiego. Przed udaniem się do restauracji wysłał też list do redakcji „Wiek Nowego“. — W liście tym zaznacza śp. Czekoński, że długów nie zaciągał lekkomyślnie, jedynie wskutek krytycznej sytuacji, a rewolwer do

ręki wkłada mu nieugłęto stanowisko wierzycieli, domagających się natarczywie zwrotu pieniędzy. —

Śp. Czekoński liczył 42 lata, pozostawił żonę i troje dzieci. W liście do synów prosił o przebaczenie zaznaczając, że krok swój dobrze rozważył, gdyż cierpiał wiele, a nikt go nie rozumiał.

Schwytanie włamywacza przy ul. Friedrichów.

((d)) Wczoraj wieczorem do mieszkania Mellii Mandłowej przy ulicy Friedrichów 1. 3 przy pomocy wytrycha dostał się jakiś osobnik. Zaledwie wszedł do wnętrza i począł rozglądać się po mieszkaniu, nadeszła Mandłowa. Zaintrygowana faktem, że drzwi wchodowe otwarte, szybko wkroczyła do pokoju i zaczęła go przytrzymać i sprowadzić do policji. człowieka. Ten jednak, odtrąciwszy Mandłową, wybiegł szybko z mieszkania i począł uciekać. —

Tymczasem Mandłowa puściła się za nim w pogoni, w czym jej pomagali zwabieni krzykiem przechodnie i posterunkowy. Włamywacz uciekał w kierunku ulicy Ossolińskich i dopiero u wylotu ulicy Chorążczyzny zdolano go przytrzymać i sprowadzić do policji.

Tu pokazało się, że jest to znany dobrze policji, Ludwik Malik, z zawodu szewc, zam. przy ulicy Źródlanej 1. 21. W czasie rewizji osobistej znaleziono przy nim wytrych i dłuto. Malika osadzono w areszcie policyjnym, a dziś będzie on odstawiony do sądu.

Pończochy u firmy HAHN pl. Górskich 1. 11 — najtaniej — bo wchód przez sień. 593

Dostawca tor żydowskich krwią splamionych.

(d) Wczoraj w policji zaistniała następująca ciekawa sprawa.

Oto dr. Święcicki, kustosz Muzeum im. Szeptyckiego, pokazał przed kilku tygodniami torę, przechowywaną zwyczajnie w bożnicach, pewnemu listonoszowi żydowi, informując go, że nabyto ją za 50 dol. do muzeum jako stary zabytek. Wieść o tem doszła jakąś drogą do wiadomości policji, która zakwestyjowała tę torę aż do czasu ustalenia, czyją własnością była pierwotnie.

W śledztwie ustalono, że dostarczył ją niejaki N. Kit. Przy szczegółowym oglądnięciu tej tory spostrzeżono na niej plamy krwi. Istnieje przeto przypuszczenie, że podczas żydowskich pogromów na Ukrainie została ona poplamiona krwią pomordowanych gdzieś w bożnicy żydów a następnie zrabowana.

Wczoraj zgłosił się w policji dr. Münzer, właściciel żydowskiej księgarni przy ul. Jagiellońskiej Nr. 15 i zdeponował tu drugą, podobną starą torę, którą to usiłował sprzedać za 80 dolarów również ten sam osobnik, który się przedstawił, jako dr. Kit. Policja zarządziła poszukiwania za owym dostawcą tor, splamionych krwią

Ciesząca się wielkiem powodzeniem — najnowsza doskonała komedia — z komikami

PAT i PATACHONEM

P. I. TANCERECZKA

14798

Nadprogram: **MATCH POLSKA-WĘGRY**
na Olimpiadzie w Paryżu.

Jeszcze tylko krótki czas Kino „Lew”

Z OSTATNIEJ CHWILI.

**Proces o szpiegostwo.
10 współników samobójczyni Olgi
Bassarabowej
na ławie oskarżonych.**

(d) Dziś rano przed trybunałem orzekającym sądu okręgowego karnego rozpoczęła się rozprawa o szpiegostwo.

Na ławie oskarżonych zasiadli: 1) Wasyl Kowaleńko false Gorodecki, urodzony w Petersburgu, religii prawosławnej, były pułkownik rosyjski, później szef oddziału wywiadów czego atamana Petlury, oraz attache zagraniczny dr. Kościa Lewickiego, b. ministra spraw zagranicznych ukraińskiej zachodniej republiki, zamieszkały przed uwięzieniem w Winnikach pod Lwowem;

2) Andrzej Melnyk, 35 lat liczący, urodzony w Woli Jakubowej, koło Drohobycza, rel. gr. kat., b. oficer rosyjski a następnie pułkownik armii ukraińskiej i szef sztabu generalnego atamana Petlury, inżynier leśnictwa, zarządca lasów metropolity ks. Szeptyckiego;

3) Eugenjusz Zyblikiewicz, rel. gr. kat., słuchacz praw, znany z procesu Fedaka o zamach na Naczelnika Państwa i wojewody lwowskiego Grabowskiego;

4) Irena Wachnianinowa, rel. gr. kat., żona nauczyciela gimnazjalnego w Przemyślu;

5) Bogdan Zełeny, słuchacz Politechniki, rel. gr. kat. b. żołnierz wojska polskiego;

6) Mikołaj Bielański, rel. rzym. kat., rolnik, b. żołnierz wojska polskiego;

7) Teodor Worobec, słuchacz Politechniki, real. gr. kat., znany już z afer politycznych i wrogich wystąpień przeciwko Państwu naszemu;

8) Michał Gac, rel. rzym. kat., stelmach, b. żołnierz wojska polskiego;

9) Franciszek Józef Szytk, rel. gr. kat., absolwent gimnazjalny, syn b. agenta policji lwowskiej, znany z procesu Fedaka, który w śledztwie policyjnym o zamach na Naczelnika Państwa i wojewody, podał szereg nazwisk spiskowców i szczegóły przygotowań do zamachu, na rozprawie zaś wyparł się tego. Służył on też po wspomnianym procesie w wojsku polskim;

10) Hryńko Łychotak, rolnik z pod Brzeżan, b. oficer armii ukraińskiej. Łychotak jest suchotnikiem i dlatego wypuszczono go na wolną stopę. Na rozprawie nie jawi się, gdyż, jak doniesiono z jego wsi, jest konającym.

Do wykrycia owej szajki szpiegowskiej przyczynił się materiał, skonfiskowany w mieszkaniu śp. Bassarabowej, aresztowanej pod zarzutem szpiegostwa, która następnie

popelniała samobójstwo w celi aresztów policyjnych. Terenem działalności oskarżonych był Lwów, Brzeżany i Przemyśl, gdzie rzemiosłem szpiegowskim kierować miała Wachnianinowa. Ci zaś oskarżeni, którzy pozostawali w służbie wojskowej, uprawiali szpiegostwo w wojsku.

Rozprawa potrwa 14 dni i toczy się przy drzwiach zamkniętych. Prowadzi ją radca Mayer, oskarża prokurator dr. Laniewski.

W skład trybunału wchodzi radcy: dr. Socha i Antonowicz.

Oskarżonych bronią adwokaci ze Lwowa: dr. Hankiewicz, dr. Szuchiewicz, dr. Michał Wołoszyn, dr. Iwan Wołoszyn, dr. Stefan Biłak, dr. Szewczuk, dr. Maritzak, dr. Maks Lewicki i radca dr. Dobijański a nadto dr. Zahajkiewicz z Przemysła i dr. Iwan Błaszkiwicz z Drohobycza.

Ze względu na tajność rozprawy, która prowadzona jest przy drzwiach zamkniętych dostęp do sali dla publiczności wzbroniony. Natomiast trybunał dopuścił 30 mężów zaufania, których w myśl ustawy przybrali sobie oskarżeni, to jest każdy z nich po trzech. Ci mężowie zaufania mają jedynie wstęp na salę. Wobec tego pisma sprawozdań z tej rozprawy podawać nie mogą.

Rozprawie z ramienia Biura prasowego przy prokuraturze przysłuchuje się radca policji Matejski.

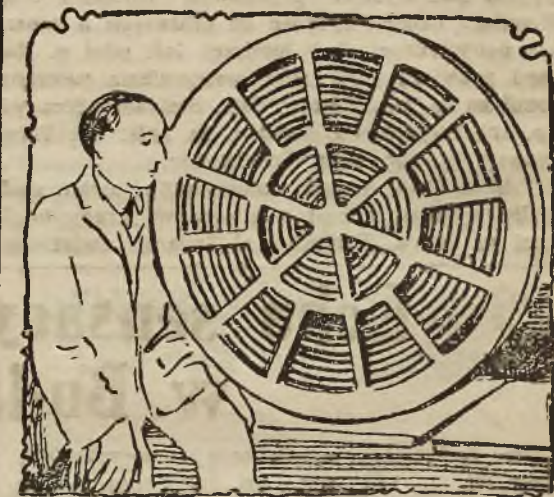
Po odczytaniu obszernego aktu oskarżenia, przewodniczący radca Mayer przystąpił do przesłuchiwania oskarżonych.

W gmachu sądowym zaprowadzono dyżur policyjny celem utrzymania porządku i spokoju pod komendą urzędnika policyjnego Zoholewicza.

Dwa pożary.

(d) Niebezpieczny pożar wybuchł w sobotę w rzeczywistości przy ul. Leona Sapiehy 41. Od wiania belkowego. wpuszczonego do głównego komina, zaczęło się palić pomiędzy parterem a pierwszym piętrem. Ogień spostrzegła dość rychło Katarzyna Korzeniowska i zaalarmowała domowników. Na miejsce przybył oddział straży pożarnej pod komendą instruktora Łobockiego, który po półgodzinnej akcji pożar zlokalizował i ugasił. Gdyby nie szybka czynność straży mogła zapalić się klatka schodowa i pożar byłby przybrał wielkie rozmiary.

Wczoraj zaś wieczorem z nieznanej przyczyny powstał pożar w hurtowni tytoniowej „Nuza” przy ul. Plekarskiej 15. Tu między kancelarią a magazynem zaczęły palić się drzwi. Dym, wydobywający się z magazynu na ulicę, zauważył posterunkowy i zawiadomił o tem straż pożarną. Strażacy pod komendą instruktora Łobockiego wywalili zamknięte drzwi, prowadzące do hurtowni i ugasiłi pożar, obejmujący płomieniami podłogę i futrynę przy drzwiach. W zapasach tytoniowych „Nuza” nie poniosła żadnej szkody.

Największy aparat do przenośzenia głosu na odległość.

Aparat ten przenosi głos na 8 km. i znajduje się w Wielkim Pałacu Centralnym w Nowym Jorku.

**Sprawa tajemniczego samobójcy
za Zieloną rogatką.**

Ma on pochodzić z Czortkowa.

(d) Mimo wszelkich wysiłków policja od dwóch tygodni nie może ustalić nazwiska znalezionej samobójcy w lasu na „Pierogówce” za zieloną rogatką. Kilka osób podało różne domniemane nazwiska, lecz w toku dochodzeń stwierdzono, że ani jedno z nich nie jest w łączności z zwłokami tego denata.

Wczoraj znowu wójt z Zubczyc podał kom. Batorskiemu, że z podobizny zamieszczony w „Wiek Nowym”, rozpoznaje niejącego Stefana Jaworskiego z Czortkowa. Miał on u wójta tego w Zubczycach nocować, gdzie też meldował się na to nazwisko, przyczem podał, że pochodzi z Czortkowa i idzie do Lwowa za robotą, a w czasie drogi wstąpi do znajomych w Winnikach.

Policja przypuszcza, że on faktycznie był u kogoś w Winnikach, gdzie też na drogę otrzymał kawałek chleba i słoniny. Wczoraj zaraz wysłano również fotografię denata do Czortkowa celem jego agnoskowania.

**Falszywe dwuzłotówki
we Lwowie.**

(d) W ostatnich dniach we Lwowie pojawiły się w obiegu falszywe dwuzłotówki. Na pierwszy rzut oka falsyfikaty te poznać można po

Z miłości ku cygance
Esmeraldzie

KOPERNIK

wyświetlają

MARYSIENKA

Z miłości ku cygance
Esmeraldzie

„DZWONNIK Z NOTRE-DAME“

z LON CHANEYEM w roli garbuska QUASIMODO. —

Niezwykły film dla wszystkich!

Tętniący żywą akcją!

Pełen niezwykłych wydarzeń! 14763

Stojący wzruszające dzieje miłości!

Pełen arw i przepychu!

Pełen czaru dla oka i umysłu!

Początek przedstawień: Kopernik o g. 3, Marysienka o g. 3:30

Na 1-szy program ceny miejsc niższe



on zabiał



on kłamał

ARESztOWANIA KOMUNISTÓW W ŁODZI.

Warszawa, 7 marca. (Pat.) Policja łódzka aresztowała wczoraj 140 członków związku młodzieży komunistycznej zgromadzonych na tajnym zebraniu. W lokalu znaleziono odezwy komunistyczne w języku polskim i żydowskim. Rewizja osobista dała wiele materiału obciążającego.

WALKA Z BANDYTAMI PRZY POMOCY GAZÓW TRUJĄCYCH.

Warszawa, 7 marca. (AW.) Onegdaj wieczorem na przedmieściu Dąbrowy Górniczej policja ścigając bandytów stoczyła z nimi formalną bitwę. Bandyci zabarykadowali się w jednym z domów i dopiero wtedy udało się ich pokonać, dy napelniono dom oblegany gazem trującym. — Znaleziono bez życia dwóch bandytów nazwiskiem Mieczysław Wateryk i Franc. Pijarzyk.

WALKA SAMOLOTU Z WICHURĄ.

Warszawa (z). Onegdaj około godz. 16-tej liczni przechodni w pobliżu placu Zbawiciela podziwiali wspaniałą i groźną walkę samolotu z szalejącą wichurą. Przez pół godziny zmagali się lotnik poruczn. Kalina z wiatrem zachodnim dmącym z siłą huraganową, której długo nie mógł samolot pokonać. Wreszcie udało się lotnikowi stawić opór rozszalałemu żywiołowi, poczem nastąpiło szczęśliwe wylądowanie.

chropowatej powierzchni twarzy odłanej w momencie. Nadto są one o ciemniejszym połysku i mają odmienny dźwięk, przygłuszony.

W sobotę Józef Majewski, poborca cła na rogacie janowskiej przytrzymał Iwana Hucka z Domażyra, który płacił akcyzę za siano taką fałszywą 2-złotówką metalową. Hucko zeznał w policji, że dostał tę monetę od swego wujka, który otrzy-

mał ją, sprzedając mleko we Lwowie. Wczoraj zaś 64-letnia kolporterka dzienników Barbara Dąsżyńska zdeponowała w policji również fałszywą monetę dwuzłotową, którą jej ktoś wręczył przy kupnie gazety.

Policja zarządziła dochodzenia celem wykrycia fałszerzy.

Spisek bolszewicki w Dobrudży.

(Telegram własny „Wieku Nowego“).

Bukareszt, 8 marca.

Po dłuższym śledztwie władze odkryły całą sieć spisku bolszewickiego, którego centrum była Constanza. Istniały cztery komitety, porozumiewające się ze spiskowcami

bułgarskimi w Warnie, którzy dostarczali pieniędzy. Z drugiej strony istniał kontakt z Bessarabią i z Moskwą. Aresztowano 25 osób. —

Polska zmuszona będzie do ustępstw!?

Porozumienie Herriota z Chamberlainem.

Paryż, 8 marca. (Pat.) Informacje „Martin’a“ odbiegają od informacji innych dzienników. Dziennik ten pisze: Herriot i Chamberlain porozumieli się co do tego, że będą usiłowali przygotować opinię publiczną swokich krajów do projektowanego zawarcia paktu pięciu, a równocześnie zważywszy, że rząd francuski nie może nawet dopuścić myśli o

zrzuceniu z siebie zobowiązań przyjętych względem Polski, Polskę będzie pozostawiona troska o powzięcie decyzji co do ewentualnych ustępstw, dających się pogodzić z jej bezpieczeństwem, przytem jednakże można by było dać jej z naciskiem radę przestrzegania roztropności.

Herriot wierzy w dobrą wolę Niemiec.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, (z) Po odbytej z Chamberlainem konferencji przyjął Herriot przedstawicieli prasy, którym oświadczył między innymi, że na konferencji poruszone były sprawy bezpieczeństwa. Polityka francuska dyktowana jest lojalnością i szczerością. Dotyczy to szczególnie stosunku Francji do Polski. Problem bezpieczeństwa winien być

rozpatrzony z należyte rozważą i ostrożnością. Nie mamy powodu, mówił Herriot, wątpić w dobrą wolę Niemiec, które z własnej inicjatywy, bez przymusu zewnętrznego, rozpoczęły dyskusję, sprawa jest jednak niedojrzała i zbyt wczesnie jest na podjęcie jakiegokolwiekbaż dyskusji.

Chamberlain zadowolony!

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, (z) Przed odjazdem do Genewy udzielił Chamberlain wywiadu przedstawicielom prasy angielskiej i amerykańskiej. Między innymi oświadczył on, że intencją jego w Paryżu było nie przedstawienie propozycji, lecz jedynie wyjaśnienie Herriotowi

angielskiego punktu widzenia, jak również poinformowała się co do opinii rządu francuskiego, dotyczącej aktualnych problemów. — Chamberlain stwierdził, że rozmowa jego z Herriotem była serdeczna i miała przebieg zadowolający.

NADEŚLANE

POSZUKUJE SIĘ W ŚRÓDMIEŚCIU
LOKAL Z KONCESJĄ
na handel win, ewentualnie sam
lokal. Wiadomość list. skrzyn. poczt. 58. 14554

ADWOKAT Dr. AWIN

Lwów, 3-go Maja 7. Tel. 21—57.
Godz. biur. od 4—7. 14768

dentysta Dr. med. Z. RENNER

pl. Unji Brzeskiej 1. i ord. od 9—11 13—6
wykonywane prac technicznych dla sfer ko-
leżowych, urzędniczych i robotniczych od
g. 9—11 przedpoł. po cenach niższych.
14769

PIERWSZORZĘDZONA FIRMA W KRAKOWIE PRZYJMIE

zdolną **SPRZEDAWCZYNIĘ**
na korzystnych warunkach. Informacji udziela firma
Herman Piesen, Lwów, Jagiellońska 4. 14766

Lekarz chorób kobiecych
Dr. Leopold Schellenberg
praktykuje jak dawniej 14764
przy ul. Fredry 6. Telefon 15-92
ordynuje od 3—5 pop.

ADWOKACI
Dr. Zygmunt Marek
Dr. Jakób Bross
prowadzą kancelarię w Krakowie,
ul. Wojske 11, I. Telef. 1161. 796

Polska zapłaci rachunek za pakt gwarancyjny!

„Opieranie się na Polsce straciło dla Francji rację bytu“.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) We wczorajszym numerze „Timesa“ znajduje się artykuł, którego myślą przewodnią jest, że Polska będzie musiała zapłaci rachunek za pakt gwarancyjny, gdyż Niemcy dadzą się wciągnąć do paktu tylko za cenę ustępstw na swoich wschodnich granicach. Propozycje niemieckie, — pisze dziennik — przywidują rewizję sprawiedliwości, dokonanej na ich granicach wschodnich. Dla Herriota jest przykrem, pisze dalej „Times“, że polska orientacja francuskiej polityki oparła się na niemożności uzyskania paktu gwarancyjnego dla Anglii. Dziś, gdy pakt ten został zaofiarowany Francji, opieranie się na Polsce straciło dla Francji rację bytu. —

Polski minister spraw zagranicznych bawił w Paryżu, aby przykładać Herriotowi pistolet do głowy w czasie rozmowy z Chamberlainem. Chamberlain miał postawić Herriotowi jasne pytanie, co jest ważniejszym, czy porozumienie się trzech wielkich mocarstw zachodniej Europy, czy też rzekomo osłabienie Polski. Od odpowiedzi zależeć będzie los tych trzech narodów. Macdonald jest jakoby gorącym przeciwnikiem rewizji granic, co wytwarza niezwykłą sytuację, gdyż Macdonald broni w ten sposób całości Traktatu Wersalskiego, podczas gdy Chamberlain jest za jego rewizją.

Socjaliści francuscy popierają stanowisko Polski.

Propozycje niem. muszą być odrzucone.

Wiedeń. 8. marca. (Pat) Dzienniki paryskie donoszą: Zwraca ogólna uwaga, że socjaliści również popierają stanowisko Polski w sprawie bezpieczeństwa. Między innymi Renaudel i Paweł Boncourt zaznaczają dzisiaj w „Paris Midi“ i zgadzają się w zupełności z polskim ministrem spraw zagranicznych, że propozycje niemieckie, dotyczące paktu bezpieczeństwa, muszą być odrzucone. Udział Polski w dyskusji nad traktatem gwarancyjnym oraz protest Polski przeciw rewizji granic, sprawiły, że propozycje niemieckie można uważać już za nieaktualne.

Paryż. 8. marca. (Pat) Prasa podkreśla serdeczny charakter spotkania Chamberlain'a z Herriotem, oraz donosi, że obaj mężowie stanu porozumieli się co do tego, aby traktować sprawę ewakuacji strefy kolońskiej oraz rozbrojenia, niezależnie od sprawy bezpieczeństwa; dalej miało między Chamberlain'em a Herriotem zapaść porozumienie w sprawie przedłużenia o rok mandatu Raulta, przewodniczącego komisji rządzącej w Zagłębiu Saary, oraz w sprawie zatwierdzenia wyboru generała Destickera na stanowisko przewodniczącego komisji kontrolnej, mającej w przyszłości sprawować w Niemczech swe funkcje pod egidą Ligi Narodów. Wreszcie, jak donosi prasa, osiągnięto porozumienie w sprawie postawienia sporu polsko-gdańskiego, dotyczącego skrzynek pocztowych na płaszczynie zagadnień ściśle technicznych.

„Petit Parisien“ pisze: Opracowanie całości systemu, gwarancyjnego bezpieczeństwa narodów, jest dziełem, zakrojonym na szeroką skalę, które będzie prowadzone na szybkim tempie, lecz z wielką rozważą.

„Echo de Paris“ uważa, że pakt zachod-

ni został zaniechany ze względu na opozycję opinii angielskiej przeciwko przedniemu zawarciu paktu angielsko-francusko-belgijskiego, oraz z powodu sojuszu Francji z Polską i Czechosłowacją. Co się tyczy protokołu genewskiego, to ten został bezterminowo odroczony, a co do innych spraw, będą się one rozwijały w normalnym trybie. W konkluzji dziennik domaga się, aby rząd francuski zakomunikował o swej decyzji odrzucenia podstawnych projektów Stressemana i lorda D'Abernona.

Paryż. 8. marca. (Pat) „Petit Journal“ pisze: Opinia francuska jest przekonana, że porozumienie w sprawie strefy kolońskiej i rozbrojenia jest bardziej naglące, niż porozumienie w sprawie paktu pięciu. Dziennik zauważa, że propozycja Chamberlaina w sprawie przystąpienia Polski i Czechosłowacji do wspomnianego paktu są z jednej strony korzystne, ponieważ Warszawa i Praga liczą na całkowitą solidarność Francji, z drugiej zaś strony są niebezpieczne, gdyż propozycje niemieckie przewidują arbitraż między Niemcami a krajami wyżej wymienionymi, który to arbitraż z pewnością nie będzie niekorzystny dla Niemiec.

TENDENCYJNY ODCZYT.

Gdańsk 8. marca (Pat). W tutejszym Heimatsbundzie niejaki dr. Hübner wygłosił wczoraj niesłychanie tendencyjny odczyt na temat stosunków panujących w Prusiech Zachodnich za czasów ich przynależności do dawnego państwa polskiego przed pierwszym rozbrojeniem Polski. Dr. Hübner który w bezczelności swej doszedł do tego, że na poparcie swoich twierdzeń powołał się na rzekome źródła polskich historyków, oświadczył, że

na ziemiach tych nie było wówczas uporządkowanej gospodarki, tak, że doszło w końcu do zupełnego wyludnienia miast, a więc np. Kruszwica liczyła za czasów polskich zaledwie 60 mieszkańców. Oświetlenie miary i wagi oraz apteki nie były znane, poczta nie istniała, gdyż nawet tak wysocy urzędnicy, jak starostowie nie umieli często pisać. Przedstawwszy w takim świetle ówczesne stosunki w Polsce, dr. Hübner z dumą podkreślił, że dopiero król pruski Fryderyk po wcieleniu tych ziem do Prus zdołał je podnieść i zaprowadzić tam pewien dobrobyt.

ZAPAS ZŁOTA W BANKU POLSKIM.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Według ostatniego stanu rachunków Banku Polskiego z 28. lutego wynosi obecnie zapas złota 107,032.735 złotych. Przyrósł zatem zapas złota wynosi za czas od 10. maja 1924 do 1. marca 1925 52 i jedna dziesiąta procent.

OLBRZYMI BAZAR AMERYKAŃSKI W WARSZAWIE.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Grupa finansistów amerykańskich ubiega się o koncesję dla zorganizowania w Warszawie olbrzymiego bazaru sklepów, w którym koncentrowałyby się wszelkiego rodzaju towary, a który posiadałby prócz tego restauracje, kawiarnie, kąpiele i fryzjernie.

ZAINTERESOWANIE AMER. KAPITAŁU POLSKĄ ROŚNIĘ.

Warszawa (z). Znany przedstawiciel amerykańskich sfer finansowych, Klopstock, przyjeżdża do Warszawy w najbliższym czasie, aby odbyć szereg narad w sprawie koncesji budowlano-kolejowych i inwestycyjno-samorządowych, które jego mocodawcy zamierzają eksploatować

WARNIOWY n. j. nej 695
L. o. n. Marjack 7.

Zmordowana dziecko obywatelka przy ul. Wołyńskiej.

(d) Przez dwa dni przed sądem przysięgłych toczyła się rozprawa przeciwko 21-letniej służącej, Honoracie Tarkownej, обвинionej o zamordowanie swego dziecka. Mianowicie dnia 17. grudnia u. r. w domu przy ul. Wołyńskiej 1. 15 odkopano przypadkowo w piwnicy zwioki noworodka. Śledztwo policyjne wykryło w ciągu tego samego dnia dziecięciobójczynię. Aresztowana Tartakówna, zamieszkała w tym domu w czasie przesłuchania przyznała się w zupełności do winy. Czując, że wkrótce zostanie matką nieślubnego dziecięcia, zeszała do piwnicy. Tu w jednym z kątów wykopała dołek i obłożyła go workiem. Natychmiast po przyjsciu na świat dziecka, udusiła je i przesyłała ziemią. Do czynu tego skłoniła ją, jak zeznała, obawa przed utratą służby.

Po przesłuchaniu szeregu świadków oraz służbodawców obwinionej dających jej jak najlepsze świadectwo, trybunał na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych, skazał ją na 1 rok ciężkiego więzienia.

Rozprawę prowadził radca Angielski, oskarżał prokurator dr. Paklikowski

Niedostateczność propozycji niemieckich.

Niebezpieczeństwo grożące Polsce. — Sprawa przyłączenia Austrii do Niemiec. — Aneksja Tryjestu. — Groźba dla Włoch.

Paryż 8. marca (Pat). Jak się dowiaduje Agencja Havasa, Chamberlain podczas konferencji z premierem francuskim wyraził opinie, że sprawę bezpieczeństwa możnaby najwłaściwiej rozwiązać zapomocą paktu pięciu, tj. do którego ewentualnie przyłączyłyby się Polska i Czechosłowacja. Zdaniem Chamberlaina, niemiecka propozycja paktu pięciu może stanowić podstawę do dyskusji i rokowań. Jak się zdaje, Herriot nie zajął wobec poglądów Chamberlaina stanowiska wręcz odmiennego, wysunął jednak ze swej strony poważne obiekcje, a w szczególności wskazał na to, iż propozycja paktu pięciu mogłaby być niewątpliwie o wiele życzliwiej przyjęta, gdyby ten pakt został poprzedzony zawarciem bardziej ścisłego paktu bezpieczeństwa pomiędzy Francją, Anglią i Belgią.

Dalej Herriot wskazał na niedostateczność propozycji niemieckiej, zwłaszcza z punktu widzenia niebezpieczeństwa grożącego terytorjalnemu stanowi posiadania Polski. Polska musi mieć możliwość wyrażenia swej opinii o propozycjach niemieckich, a mianowicie jej złych i dobrych stronach. W każdym razie Francja będzie postępowała nie inaczej, jak tylko w zupełnym porozumieniu z Polską.

Z kolei angielski sekretarz stanu dla spraw zagranicznych bronił swego poglądu, według którego ogólne uspokojenie, jakiego nastąpiło w Europie po zawarciu paktu pięciu, sprawiłoby, że

również sytuacja Polski doznałaby konsolidacji. Premier francuski dostrzegł brak w propozycjach niemieckich jeszcze i pod tym względem, że pozostawiono otworem sprawę Austrii, a wraz z tem pozostawiono możliwość przyłączenia jej do Rzeszy, z dalszymi widokami na aneksję Tryjestu, co stanowiłoby groźbę dla Włoch.

Pomimo tych różnic w poglądach, obaj mężowie stanu zdają się być solidarni co do tego, że przed rozpoczęciem jakichkolwiek rokowań z Niemcami, powinny one wystąpić z prośbą o przyjęcie ich do Ligi Narodów, przestrzegając przedtem wszelkich przewidzianych formalności.

Obaj ministrowie, uważają też, że sprawa zawarcia z Niemcami paktu gwarancyjnego w żadnym razie nie może naruszyć praw, jakie sprzymerzonemu przysługują na mocy postanowień traktatowych, a w szczególności o ile to dotyczy praw okupacji Nadrenji, która ma trwać jeszcze 10 lat. W chwili obecnej sprzymierzeńcy dopiero zlekka poruszyli sprawę ewakuacji strefy kolońskiej.

Konferencja międzysojusznicza powzięła w tej sprawie ostateczną decyzję, a Niemcy przy tej okazji mogłyby być zawezwane do wyrażenia swojego poglądu co do sposobu zastosowania decyzji wspomnianej konferencji. Poza tem Herriot i Chamberlain omawiali sprawę ostatniego konfliktu grecko-tureckiego.

Sprawy polskie na obecnej sesji Ligi Narodów.

Do Genewy przybyli już wszyscy delegaci. - Zdennerowanie Chamberlaina.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Wczoraj przybyli do Genewy wszyscy delegaci. Chamberlainowi towarzyszył urzędnik Ligi Narodów. Na dworcu nikt go nie przyjmował. Zawił się jedynie operator kinematograficzny, który dokonał zdjęć. Briand przyjechał o godz. 20.30. Zamiast wsiąść do przygotowanego dlań wozu salonowego, zajął on miejsce w wagonie bagażowym. Świadczyć to ma o wielkim zdennerowaniu. Z porządku obrad, zawierają-

cych 25 punktów, znajduje się na punkcie 5 sprawa polskiej dyrekcji kolejowej w Gdańsku, na punkcie 16 stały udział delegata Polski w komisji wojskowej, a punkt 19-ty obejmuje kompletnie sprawy polsko-gdańskie, podzielonych na 9 paragrafów, przy czem paragraf 8-my dotyczy sprawy skrzynek pocztowych w Gdańsku. Sprawy polsko-gdańskie omawiane będą w środę, a najpóźniej w czwartek.

Kandydat socjalistów na prezydenta Rzeszy.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. (z) Niemiecka partja socjalno-demokratyczna postanowiła na wczorajszym posiedzeniu postawić własnego kandydata

na stanowisko prezydenta Rzeszy w osobie Ottona Brauna.

Obrzymi proces studentów, morderców prefekta.

Bukareszt, w marcu.

W bieżącym miesiącu odbędzie się w Bukareszcie proces studenta Kornela Codreanu

który zamordował prefekta policji w Jassach Mańciu. Wraz z nim zasiądzie na ławie oskarżonych jeszcze pięciu innych studentów. Po-

zwano 128 świadków, obronę prowadzić będzie 121 osób, wśród nich prof. Cuza, gen. Tarnowski. Ten sensacyjny proces potrwa dłuższy czas i budzi już teraz ogromne zainteresowanie.

Kronika bieżąca.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI:

Poniedziałek, 9. marca, o godz. 7.30 wiecz. „Sen nocy letniej“.

Wtorek 10 marca „Wesele Figara“ (50 proc. zniżki).

Środa 11 „Rigoletto“ (gość. występ S. Kurza).
Czwartek 12 „Halka“ (uroczyste przedstawienie z powodu przybycia gości Jugosłowiańskich)

Piątek 13 „Traviata“ (ostatni gość. występ S. Kurza).

Sobota 14 o 3 pop. „Sen nocy letniej“.

Sobota 14 wiecz. 7.30 „Lisetta“ balet (premiera).

TEATR MAŁY:

Poniedziałek, 9. marca o godz. 7.30 wiecz. „Proces rozwodowy“.

Wtorek 10 „Świt dzień i noc“ z pp. Dębicką i Orzechowskim (50 proc. zniżki).

Środa 11 „Świt dzień i noc“ z pp. Dębicką i Orzechowskim (50 proc. zniżki).

Czwartek 12 „Spadkobierca“ kom. Siedleckiego (premiera).

Piątek 13 „Spadkobierca“.

Sobota 14 „Spadkobierca“.

TEATR NOWOŚCI:

Poniedziałek, 9. marca o g. 7.30 w. „Agri“.

Wtorek 10 „Agri“.

Środa 11 „Agri“.

Czwartek 12 „Pajacyk“ (50 pr. zniżki).

Piątek 13 „Hrabina Marica“.

Sobota 14 „Radio - dziewczyna“ (50 proc. zniżki).

Program Kasy i Koła lit. art. na 6 tygodni.

Wtorek, 10. marca — dyskusja nad referatem dra F. G. Pawlikowskiego „Swojszczyzna a kultura“.

Czwartek 19. marca — koncert śpiewaczki Wandy Werwińskiej z współudziałem prof. Furmana.

50 proc. zniżki na „Wesele Figara“ We wtorek daje teatr Wielki arcydzieło Mozarta z 50 proc. zniżką.

Drugi występ Selmy Kurz odbędzie się we środę w „Rigoletto“.

Uroczyste przedstawienie „Halki“. Dnia 12 b. m. przybywa do nas, jak wiadomo, wyśmienity chór Jugosłowiański. Celem uczczenia gości teatr Wielki w dniu tym tj. we czwartek daje uroczyste przedstawienie „Halki“. Przedstawienie poprzedzi odegranie Hymnu Jugosłowiańskiego. Zapowiedziana na ten dzień premiera baletu odbędzie się w sobotę dnia 14 bm.

Zakaz wygłoszenia odczytu. Zapowiedziany na dziś wieczorem odczyt literata warszawskiego Jana Hempla o „Przedwiośnie“ Stefana Żeromskiego, został przez policję lwowską zakazany. P. Hempel znany jest jako czynny komunist.

Zakład Narodowy imienia Ossolińskich we Lwowie otrzymał temi dniami tytułem depozytu Bibliotekę Chrzanowskich z Noroczyna (ziemia hrubieszowska). Cenny ten księgozbiór, liczący około 5.000 tomów, zgromadził umiejętnie a nie-małym kosztem śp. Edmund Chrzanowski, b. pre-

zes Koła polskiego w Petersburgu. On też czasu wojny wywoził go dwukrotnie: do Kijowa (1915) i Lublina (1920), kiedy umiłowaniem przezeń księżkom groziła bezlitosna dłoń „okupantów” i bolszewi. I obecny też właściciel, inieniem własnym i małoletniego swojego syna, lękając się o bezpieczeństwo zbioru w kresowym dworze, składa te cenne skarby (radkie druki i rękopisy) w Ossolineum gdzie staną się już dostępne szerokim kołom naszych uczonych.

Z kraju guseł, uroków i legend. Życie, zwyczaje i wierzenia górali francuskich. Anna Ludwika Czernowa wygłosi na temat odczyt w poniedziałek dnia 9 bm. w sali Muzeum Przenysłowego ul. Hetmańska o godzinie 7-mej wieczór. Dochód przeznaczony na Ochronę im. J. Piłsudskiego.

Powszechne wykłady Uniwersyteckie i Politechniczne Uniwersytet (gmach posejmowy) Sali Kopernika. Serja 2, 9 marca poniedziałek Dr. Jan Rogowski: „O Mazurach pruskich” z obrazami świetlnymi; 10 marca wtorek Prof. dr. E. Bulanda: „Zbieracze i zbory antyków w Polsce XVIII i XIX. wieku” z obrazami świetlnymi; 11 marca środa Prof. dr. L. Bykowski: „Eksperyment i pomiar w naukach biologicznych” z dem. 12 marca czwartek Dr. Wład. Sochaniwicz: „Co to są fermenty w organizmie”; 13 marca piątek Prof. dr. S. Krzemiński: „Czy rośliny czują” z demonstracjami; 14 marca sobota Prof. dr. L. Bykowski: „Lamarck i jego teoria przeobrażeń świata zwierzęcego” z obrazami świetlnymi; 15 marca niedziela Prof. dr. J. Siemiradzki: „Polska pod lodami” z obrazami świetlnymi; 16 marca poniedziałek, 17 marca wtorek Prof. inż. G. Sokolnicki: „Zasady racjonalnego oświetlenia elektrycznego” z demonstracjami; 18 marca środa Dr. Kaz. Sochaniwicz: „Rosja współczesna” z obrazami świetlnymi; 19 marca czwartek Prof. dr. E. Bulanda: „Delfy Olimpia” z obrazami świetlnymi; 20 marca piątek, 21 marca sobota: Dr. Kazimierz Hartleb: „Jagiellonki Polskie” I. II. z obrazami świetlnymi; 22 marca niedziela Prof. dr. J. Siemiradzki: „Patagonia i Patagończycy” z obrazami świetlnymi; 23 marca poniedziałek Prof. dr. St. Kempicki: „Lwów literacki w dawnych wiekach. Wstęp 30 groszy. Początek wykładów o godz. 7-mej, w niedzielę i święta o 5-tej.

Lyczakowanie — baczność! Obywatelski Komitet Obrony Państwa dz. IV. we Lwowie podaje do wiadomości, że przyjmując wpisy na członków w Dyrekcji zakładu głuchoniemych przy ul. Lyczakowskiej l. 35 codzienie (z wyjątkiem niedziel i świąt) od godz. 5-tej wieczorem. Wpisy jednorazowe 1 zł., wkładka miesięczna 50 groszy. Każdy obywatel, któremu należyta organizacja obrony Państwa na sercu leży, który rozumie niebezpieczeństwo ataków gazowych i lotniczych, powinien wpisać się członka O. K. O. P. dz. IV.

Celem wyjazdu w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej kredytu na subwencjonowanie kolonii letnich dla dzieci. Województwo uprasza Towarzystwa i Instytucje, które mają zamiar w roku bieżącym zorganizować kolonie dla dzieci, aby zamiar ten zgłosiły pisemnie w Województwie, najpóźniej do dnia 20 marca br., dołączając do zgłoszenia plan organizacyjny urządzić się mającej kolonii, który powinien zawierać następujące dane i szczegóły:

1) Miejscowość, projektowaną na kolonję; 2) charakter kolonii (lecznicze, wypoczynkowe, półkolonije); 3) projektowana ilość wysłać się mających dzieci; 4) preliminarz budżetowy projektowanej kolonii.

Województwo zauważa jednak, że przyznany ewentualnie przez Ministerstwo kredyt z powodu sanacji skarbu będzie bardzo ograniczony, wskutek czego, nadesłanie zgłoszenia i zorganizowanie się mającej kolonii nie przesądza, że dotyczące Towarzystwo otrzyma subwencję.

(rs) **Znowu skandal „monopolowy”.** W ostatnim czasie wyroby monopolu tytoniowego są tak

skandalicznie łuche i niemożliwe do palenia, że naprawdę pieniądze wydane na nie, wyrzuca się właściwie w błoto, bez żadnej dla palaczy korzyści, a ze szkodą dla ich płuc. Tytoń w małych paczkach, nawet „najprzedniejszy” po 1 złotym, jest właściwie bezwonnym i ani śladu tytoniu nie wykazującym sianem ze starego sennika, gryzaczem i powodującym chrypkę. Tytoń macedoński w pudełkach i wogóle „najlepsze” jego gatunki, dorównują pod względem braku wszelkiej wartości tatym wyrobom, a położenie palaczy staje się coraz bardziej rozpaczliwe. Właściwie tytoniu prawdziwego pozbawieni jesteśmy zupełnie, a skazani na zatrucie się jakimś podejrzanymi fabrykatami, w dodatku horendalnie drogimi i szkodliwymi. Etykieta „tytoń” w tych warunkach przytwierdzoną na oszukańczym wyrobie, jest właściwie rażącym nadużyciem. Więc przeciw temu stanowi rzeczy należy podjąć energiczną walkę i oczyścić atmosferę. Tytoń bowiem jest dziś zbyt niezbędnym artykułem codziennej potrzeby, by można było pobłażliwie traktować wyprawiane z nim tricki czarodziejskie, rujnujące kieszeń i zdrowie obywatelom.

(rs) **Ponury nastrój marca** udziela się zwolna wszystkim jego zwolennikom i wrogom, przygnębionym ciąglą wilgocią i groźbą snoty, ukrywającą się w brzęmiennych „wiszących w powietrzu” deszczem chmurach. Powietrze jest — jak twierdzą znajomi suchotnicy — bardzo niezdrowe na płuca i na kieszeń też, powodując — miast błogich sianek z bogińkami w parku duszne tite a tetes w lokalach cukiernianych i tym podobnych kinach. Po pięknej „wiosnie” w styczniu i kapryśkach również „wiosennych” lutego w marcu pogoda „ustaliła się” ale tak haniebnie, że wszyscy tęsknią za jednym chociażby promykiem słońca, któryby rozłocil szarugę marcowej vegetacji.

Z krainy łez i niedoli. Wdowa po radcy sądowym z dwójkiem dzieci, synem 16 letnim i córką w osmnastym roku pobiera miesięcznej pensji wdowiej około 70 złotych. Za mieszkanie płaci 28, pozostałoby tedy na życie, odzież itd. 42 zł. Do niedawna córka zarabiała jako dzielnie na maszynie piszącej kilkadziesiąt złotych i można było przynajmniej mieć suchy kawałek chleba, choć nie koniecznie poddostatkiem. W chwili, kiedy syn skutkiem wycieńczenia zapadł na chorobę płuc a następnie i krwotoki się przyłączyły, córkę zredukowano. Zdawało się, że w rozpaczliwym położeniu nieszczęsnej rodziny zabyłnie pomoc w formie zajęcia, które w T. O. M. było do obśadzenia. Biedna matka z córką poczyniła wszelkie możliwe kroki, by zapewnić ten uczciwy kęs chleba swej córce i pomoc lekarską biednemu synowi umożliwić. Nadzieja otrzymania posady zapanowała tedy w nieogrzanyim pokoiku, z którego znikły już dawno wszystkie sprzęty, poszły bowiem na zamianę na chleb! Ale okazało się, że rachunek co do posady zrobiono bez T. O. M., bo w rachubę wzięto panienkę, której Bóg daje ojca i matkę. Może która instytucja przyjmie panienkę z dobrego domu na maszynistkę lub tp. posadę? Adresem chętnie służymy.

Choroby zakaźne we Lwowie. W ubiegłym tygodniu zachorowało ośm osób na szkarlatynę, dwie na dyfterję i 1 osoba na tyfus brzuszny. Zmarła jedna osoba na tyfus brzuszny. Zdezynfekcjonowano 18 mieszkań.

Choroby zakaźne w pobliskich gminach. Starostwa sąsiednie stwierdziły tyfus brzuszny (pow. Lwów) w Bilce królewskiej i Zamarstynowie. Tyfus plamisty w Czyżkowie. Płonicę w Dublanach, Gajach, Kulparkowie, Lesienicach, Lewandówce, Pustonytach, Winnikach, Zamarstynowie; (pow. Gródek Jag.) w Zawidowicach. Błonicę (pow. Lwów) w Lesienicach. Czerwonką (pow. Lwów) w Bilce królewskiej, Zamarstynowie. Krztusiec w Winnikach, (pow. Gródek Jag.) w Gródku Jagiellońskim. Odrę (pow. Gród. Jag.) w Majdanie, Walddorfie, Wiszence.

Physyat m. przestrzega publiczność przed stykaniem się z ludnością z gmin zakażonych i zwraca uwagę, że nabywanie artykułów może pośredniczyć w zakażeniu się.

Mleka z tych miejscowości używać tytko po przegotowaniu a przy tyfusie plamistym nie wpuszczać do mieszkania (kuchni) z obawy przed robactwem.

(d) **Niezwykły wypadek.** W nocy jakieś auto osobowe z całą siłą wjechało na chodnik u wylotu ulicy Halickiej i Sobieskiego. Wskutek tego uderzyło o roletę sklepu biawatego Jonasa Ehrlicha, uszkodziło ją i wybiło datą szybę wystawową.

(d) **Matżeńskie niesnaski.** Wskutek złego pozycia z mężem wczoraj Jadwiga B., żona kolejarza przy ul. Rahozy, w celu samobójczym napila się jakieś trucizny. Pogotowie ratunkowe przepłukało jej żołądek i pozostawiło w opiece domowej. Natomiast rykną po głowie pobił dozorca Teodorów swoją żonę Anne, liczącą lat 35. Pogotowie ratunkowe udzieliło jej pierwszej pomocy.

(d) **Napad na ul. Zimorowicza.** Ubiegłej nocy trzech nieznanymi osobnikami na ul. Zimorowicza napadło na Rogera Rawickiego, buchaltera garbarni „Nowość”, zamieszkałego przy ul. Supińskiego l. 27. Rawicki został trzykrotnie przebit nożem w plecy. Gdy napastnicy zbiegli, ciężko rannego przewieziono dorożką do Pogotowia ratunkowego a stąd do szpitala.

(d) **Przejechana przez dorożkę.** Na ulicy Marcina dorożkarz parokorny Karol Leszczak ze Zniesienia najechał na robotnicę, Annę Wójcińską zamieszkałą przy ul. Stromej l. 4. Dźnała ona silnego potłuczenia nóg. Pierwszej pomocy udzieliło jej Pogotowie ratunkowe.

(d) **Podruczenie dziecka.** Przy ul. Friedrichów l. 7. dozorca domu jest Filip Dragańczuk. Wczoraj w jego mieszkaniu zjawila się Marja Ostachowicz, licząca lat 35, zamieszkała przy pl. Krakowskim l. 5, która pozostawiła mu dwuletnie dziecko i sama zbiegła. Przesłuchana w policji Ostachowicz podała, że jest matką trojga nieślubnych dzieci, których niema z czego żywić. Jedno z nich, którego ojcem jest Dragańczuk i nie daje żadnych pieniędzy na utrzymanie, postanowiła pozostawić u niego. Zrozpaczoną matkę, która dziecko zabrała z powrotem, policja pozostawiła na wolności.

(d) **Pobicie na Zniesieniu.** Bracia Karol i Mikołaj Seidlowie napadli na Zniesieniu na Tymka Radłowskiego, robotnika i zadali mu kilka ciężkich ran. Radłowskiego opatrzyło pogotowie ratunkowe, Seidlów zaś aresztowała policja.

✠

ZA SPOKÓJ DUSZY
nieożłowanej ś.

MARJA z RAPRAŁSKICH SKIBICKIEJ

jako w rocznicę śmierci
odbędzie się dnia 11 bm. (w środę) o godz.
8-mej rano w kościele OO. Jezuitów

ŻAŁOBNE NABOŻEŃSTWO

na które wszystkich krewnych, znajomych i
przyjaciół ś. p. Zrartej zaprasza **MAZ.**

907-6

Kradzieże i aresztowania.

(d) Wczoraj wieczór dwaj złodzieje dostali się do sklepu rzeźnika N. Alweilena przy ul. Potockiego. Gdy do 2 waliz spakowali mięso i mieli wyjść, nadszedł syn Alweilena i spłoszył złodziei, którzy, pozostawivszy łup, zbiegli.

„Raj” bolszewicki.



Komunista (do robotnika): — patrz na tego łajdaka burżuazja... Jest bogaty a ty jesteś biedny...



...A pod rządami bolszewików będziecie obaj do siebie podobni.

(„Rul”, Berlin).

Na szkodę Spółki automobilowej przy ulicy Zielonej 59 skradziono magnet automobilowy, wartości 200 zł. Za tę kradzież aresztowano Zygmunta Magiere, liczącego lat 16.

Do zamkniętego mieszkania Betti Weissbergowej przy ul. Żółkiewskiej 15 dostali się nieznani sprawcy i skradli większą ilość garderoby oraz bielizny.

Z otwartej kuchni przy ul. Ziemiańkowskiego 4 ze stołu skradziono Stanisławowi Lewińskiemu pierścionek złoty z rubinem i 4 brylantami.

Za włóczęgostwo po ulicach miasta aresztowani zostali: Maria Mazepa, bez zajęcia, Dmytro Diduszko ze Skniłowa, Dawid Glücksman, Jan Furmański, bez zajęcia, Jan Hoszowski, zam. ul. Ormiańska 2, Jan Cieślński, karany za kradzież a zamieszkały przy ul. Podzamcze 11, Ołeksa Jam lic i Mieczysław Nowicki, obaj zam. ul. Piekarska 44, oraz Hersch Rosenberg za nieprawny handel sukniem.

Również do aresztów policyjnych dostał się Michał Ellenberg, złodziej dozorowy, zamieszkały przy ul. Krasieckich 20, który z kieszeni Antoniny Rudnickiej skradł portfel z pieniędzmi.

Kronika sportowa.

PIŁKA NOŻNA.

A więc pierwsza niedziela na „zielonych boiskach”. Wprawdzie ta „zieloność” wygląda jeszcze dość mizernie, wprawdzie mecz Hasmonea — Sparta był próbą nie tylko wytrzymałości drużyn, lecz i niespożytej „ofiarności” publiki, to jednak była ta wczorajsza niedziela już całkowicie sezonową: mecz dwóch drużyn pierwszoklasowych i zawody lekkoatletyczne to chyba — jak na 8 marca — wystarczy.

Więc naprzód należy zanotować dwa sukcesy „Hasmonei” w meczach z „Metalem” i ze „Spartą”, dalej wcale pokazywany sukces organizacyjny sekcji lekkoatletycznej „Czarnych” w postaci 13 zawodników na starcie, wśród których jednak — mimo niedzielę bezmeczową — było cokolwiek za mało footballistów.

Miejmy nadzieję, że następne terminy będą pogodniejsze, miłsze i obfitsze o większej liczbie widzów.

HASMONEA — SPARTA 4:0 (1:0).

Hasmonea zasilona Heimem z krakowskiej „Makkabi”, „Sparta” u wrót sezonu. Wygrała drużyna bardziej energiczna, zdecydowana i sportowa. W pierwszej połowie gra „Sparta” w przymierzu z wiatrem, Hasmonea uzyskuje w tej części gry jedną bramkę przez Wolfstala. Po przerwie zdobywają dalsze trzy punkty: Heim, Steuerman i Wertner. Pod koniec gry zaznacza się wyraźna przewaga Hasmonei. Sędziował p. Boder.

HASMONEA METAL 3:1.

Mecz rozegrany w sobotę, Bramki dla Hasmonei uzyskali Redler i Steuerman.

Bieg na przełaj (wewnętrzno-klubowy), którym Sekcja lekko-atletyczna I. LKS. Czarni otworzyła tegoroczny sezon, zgromadził na starcie 13 zawodników. Trasa przeszła 3 km. prowadziła z Parku I LKS. Czarni, koło boiska TZR, przez park i corso wileckie, koło szkoły Korpusu kadetów, przez plac Targów do ul. Ponińskiego i z powrotem do parku Czarnych. Pierwszy przybywa do mety Postępski w czasie 11 min. 04 sek.; 2) Kawa 11.10; 3) Witkowski; 4) Łucki i td. Organizacja biegu wzorowa. Dopisała również publiczność, która mimo niepewną pogodę zgromadziła się dość licznie w samym parku Czarnych

Kraków

Cracovia—Wawel 2:0
Jutrzenka—Olsza 3:1.
Makkabi—Krakowianka 4:0

Warszawa.

Polonia—Warszawianka 10:0.

Wiedeń.

Vienna—Hakoah 3:1
Rapid—WAC. 3:3.
Rudolfshügel—Amatorzy 0:0
Slovan—Simmerring 2:1.
Sportclub—Admira 2:2.

Przejechany przez pociąg pomiędzy Łyczakowem a Podzamczem.

(a) Późnym wieczorem ubiegłej soboty Joanna Presówna i Wanda Dżisówna, zamieszkałe w Krzywczycach, zawiadomiły urząd ruchu na dworcu kolejowym Podzamcze, że na torze między Łyczakowem a Podzamczem leżą zwłoki jakiegoś mężczyzny.

Na miejsce wypadku udała się policja i stwierdziła, że w lesie Krzywczyckim przy ścieżce, prowadzącej przez tor kolejowy, leżały zwłoki mężczyzny, przejechanego przez wół kołami pociągu towarowego. Mężczyzna ten prawdopodobnie wieczór zdążył iść w kierunku Łyczakowa i wskutek swej nieuwagi, nie słysząc pociągu, dostał się pod koła tegoż.

Przy zwłokach prócz zegarka i lusterka nie znaleziono żadnych dokumentów ani pieniędzy. Wskutek tego narazie nie ustalono nazwiska denata, liczącego około lat 50. Dziś na miejscu wypadku zbierze się komisja sądowa.

Dobra rada.

(bajka).

Gdy wóz, jadąc zbyt szybko, nie ominął błota, stanął w drodze — i w błocie aż po osie tonie!!
Zbiedzone konie
chcą go z błota wydobyć, — lecz próżna robotą!!
Koła, jakby kamienne, jakby w ziemię wrosły!!
— „Wiem już! — woła woźnica. — Wytrwalsze awlerzęta,

„nizli te biedne konięta,
„wprząc trzeba!” — Włoc zaprzęga cztery młode osły.

Silne — prawda! Lecz za to uparte okropnie a przytem złośliwe! Jedno, najstarsze ośliko wnet częstuje kopytem każdego — i potężnie, gdzie się trafi, kopnie, skoro tylko zanadto podejdzie doń blisko!
Co poradzić na upór?! Woźnica w rozpaczyl! — „Ach! Wiem już! To się przecie uzyska maczecz, „że osły ruszą z miejsca! Gdy tylko użyjem „silnego argumentu, który zwie się.. kijem!”
rzekł woźnica i zaczął sypać im batogł.
Osły szarpnęły z bólu, rycząc w pasji oślej coraz donioślej,
aż się gromada gapiów zebrała u drogi.

Jeden z nich rzekł te słowa: — „Na co tu się trudzi

i te oślika i ludzi!?”

„Tutaj zwierzę najslabsze da radę,
„i ruszy! Koń — czy osio! Tak! Ruszy z ochotą!
„Na to cały majątek mój kładę!..
„Tylko.. musi woźnica w pierw usunąć.. błoto!!”.

Leon Żypowski.

PONCZOCHY i firmy PFAU
Rynek 19 najtaniej bo wchód przez sieć. 250

Sędziowie przysięgli

na najbliższą kadencję.

(d) Ubiegłej soboty w okręgowym sądzie karnym pod przewodnictwem wiceprezydenta Hawla odbyło się losowanie do kwietniowej kadencji sądu przysięgłych.

Wylosowani zostali: St. Schirmer, Słowiński Michał, Tworzyjański Józef, Taub Maksymilian, Stecki Piotr, Stefanowicz Jarosław, Ciwka Adolf, Szpilecki Jan, Tarnawski Marjan, Maciejak Antoni, Górski Bronisław, Musiałowicz Władysław, Sabiński Wiktor, Hawling Andrzej, dr. Hlavaty Oktaw, Walaszek St., Buchholz Abraham, Hausman Jakób, Romański Józef, Bukowski Ferdynand, Waligórski Adam, Hlakowicz St., Uszyński Ludwik, Vincenz St., Stoński Bronisław, Stribrny Mirosław, Szykowski Mieczysław, Dyllński Stefan, Hanak Józef, Jamiński Antoni, Kolassa Karol, Sawicki Bol., Tarnawski Adam, Stobiecki Józef, Popiel Czesław i Żółkiewicz Józef.

Jako zastępcy wylosowani zostali: Wogórka Włodz., Feliksiewicz Alfred, Bamburowicz Marjan, Würzel Henryk, Zusz Piotr, Dobrzański Wład., Wittlin Bernard, Schubert Igu., Dowżarowicz St.

Fundusz bezrobocia.

Ze sprawozdania cyfrowego przedłożone go na ostatniem posiedzeniu Zarz. Obw. Funduszu Bezrobocia we Lwowie wynika, że za

rejestrowało się do dnia 16. lutego 1925 r. robotników fizycznych pozostających bez pracy we Lwowie i powiecie lwowskim 556, w powiecie żółkiewskim 66. Zasiłek przyznano 298 we Lwowie, 61 w Żółkwi. Bezrobotnych pracowników umysłowych zarejestrowało się dotąd 729; z nich pożyczkę przyznano i wypłacono 533 osobom w kwocie 27.540 zł.

Przeciwko firmom, które dotąd nie uczyły zadość wymogom ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia, zatwierdzono 12 wniosków karnych; 6 spraw karnych odstąpiło Prokuraturze przeciw robotnikom za fałszowanie świadectw i niezgłoszenie objęcia pracy.

Uchwalono urgować w Ministerstwie Pracy o objęcie ustawą zakładów pracy państwo wych i samorządowych — dotąd nie podlegających ubezpieczeniu.

Powierzono czynności zastępcze Funduszu Bezrobocia Magistratom wzgl. Urzędom (minim): Bóbrka, Chodorów, Komarno, Rudki, Rawa Ruska, Sokal, Jaworów, Krakowiec, Bródka Jagiellońska, Janów, Mościska i Sallowa Wisznia.

Zarządzeniem Ministra Pracy przedłużony został okres normalny pobierania zasiłków w powiecie lwowskim i żółkiewskim z 13 tygodni, a to do dnia 15. marca br.

Miasto Lwów tym zarządzeniem na razie nie objęte.

Pożegnanie dwóch zasłużonych urzędników.

(rs) Onegdaj odbyło się w prezydium Dyrekcji poczt pożegnanie, przeniesionych na własną prośbę po długoletniej ofiarnej służbie w stan spoczynku wiceprezesa Dyr. poczt i telegr. p. Wincentego Tournellego, oraz st. radcy rach. p. Zygmunta Tomanka. Żegnał ich cały niemal personal pocztowy. Serdecznie przemówił do zasłużonych urzędników przez Dyrekcji poczt. inż. Dutczyński, podnosząc zasługi wiceprez. Tournellego i ofiarną pracę r. Tomanka. Zebrano przy okazji tej wzruszającej uroczystości poże-gnalnej znaczną sumę na cele bursy im. Winc. Tournellego, oraz Ligi Obrony powietrznej państwa.

Mowa trzynastoletniego chłopca

przeciw Komunistom w Ameryce.
MEETINGS KOMUNISTYCZNE W NOWYM JORKU ZAKAZANE.

(b.) Stowarzyszenie „Chorągwi amerykańskiej” w Nowym Jorku urządziło wielki meeting z okazji rocznicy Waszyngtona. — Meeting ten był odpowiedzią na niedawny meeting komunistyczny w Madison Square, i swoim zapałem i patriotyzmem przypominał czasy wojenne.

Trzynastoletni chłopak, syn jednego z dyrektorów szkoły, zupełnie nieprzygotowany, wstąpił na trybunę i dał znakomitą odpowiedź komunistom.

Entuzjazm doszedł do szczytu, gdy

p. Candler oświadczył, że nie pozwoli na przyszłe meetingi komunistyczne w Nowym Jorku. —

Małżeństwo na próbę w Ameryce.

SENATOR RIDGLEY PRZEDŁOŻYŁ PROJEKT USTAWY.

(b.) „Matin” donosi z Nowego Jorku, że stan Delaware zamierza zreformować prawo małżeńskie na korzyść rozwodów.

Senator stanu Dupont Ridgley przedłożył istotnie projekt ustawy pozwalającej zawarcia małżeństwa „na próbę” na przeciąg jednego roku. Gdyby małżeństwo okazało się szczęśliwe i zgodne po tym przeciągu czasu, rozwód nie będzie udzielony.

Kobieta, która gubi perły i diamenty.

Ogarnął ją szal tańca i życia nocnego w Paryżu.

(b) Donosiliśmy niedawno w „Wiek Nowy” o pewnej księżniczce, która w czasie tańca zgubiła w jednym z dancinów paryskich „czarną perłę”, wartości 300.000 fr. Jak się okazało, księżniczką tą jest księżniczka Vlora, z domu Edith Kelley, która znana jest w Paryżu z zwej lekkomyślności. Pani Kelley wychodziła już trzy razy za mąż. Pierwszym jej mężem był Jay-Gould, król amerykańskich kolei żelaznych, drugim Ralf Thomas, miliardar amerykański, trzecim wreszcie księżę Vlora, syn wielkiego wezyra Feridy paszy Vlory.

Księżniczka Vlora zdołała „zgubić” w bardzo krótkim czasie mnóstwo kosztowności. I tak prócz cwej „czarnej perły” wartości 300.000 franków, zgubiła niedawno drugą perłę białą tej samej wartości i w Saint-Moritz i diament wartości 100.000 franków. O kradzież tego diamentu posaża księżniczka jedno, o z najlepszych swoich przyjaciół.

Dzienniki paryskie jednomyślnie piętnują lekkomyślność, z jaką młoda kobieta wyrzuca w dzisiejszych ciężkich czasach pieniądze na zabawy i hulanki w dancinгах i gubi drogocenne perły i diamenty, nie troszcząc się o majątek.

Milj sublokator lwowski.

Nie zapłacił czynszu za 27 miesięcy i zwiał tam, gdzie pleprz rośnie.

W sprawie powyższej notatki, zjawił się w naszej Redakcji p. Józef Kozioł, ślusarz kolejowy i wyjaśnia co następuje:

W r. 1920 wynajął mieszkanie składające się z pokoju i kuchni u niejakiej Marii Panc, teściowej Gabrigla. Czynsz, który nawiasem mówiąc, nie wynosił nigdy nawet 2 zł. miesięcznie — płacił regularnie aż do końca r. 1922, w którym to czasie Pancowa wraz z Gabriglem, chcąc się go pozbyć z mieszkania odnowili dalszego przyjmowania czynszu. Jako motyw podawali, iż mieszkanie to muszą mieć dla siebie.

Mimo to p. Kozioł usiłował kilka razy czynsz wręczyć tak osobiście jakoteż przez swą żonę — zawsze jednak bezskutecz.

Nie jest również prawdą, jakoby p. Kozioł „zwiał” z mieszkania w niewiadomym kierunku lecz owszem po wyszukaniu sobie mieszkania w Złotej Wódcie obok Lwowa, wyprowadził się tam w jasny dzień jeszcze w listopadzie 1924 r., w obecności sąsiadów, z którym się pożegnał. O przyczynie dla której z panem Gabriglem, opuszczając mieszkanie, pożegnać się nie mógł — ten ostatni wie najlepiej — abowiem znajdował się on w sytuacji takiej, w której pożegnanie się z nim było niemożliwe.

ZAPISKI.

„Przegląd światowy”. Nowy egzemplarz „Przeglądu Światowego” wśród licznych ilustracji zawiera następujące artykuły: Z Polski do Włoch. Kronika o pięknościach kobiecych i rekolleksjach. Straszne trzęsienie ziemi w Warszawie. Sylwetki artystyczne (III). Wieści z Rumunii. Kurjer wydawniczy. Z historii pocałunków i t.d. Redakcja i administracja Warszawa, Warecka 9.

„Lowloc” Nr. 3/25 wyszedł i zawiera: Seweryn Krogulski Pół wieku c. d.; Jerzy Potocki: Śmierć odyńca; Inż. Mieczysław Beili: Wilki w Karpatach; Szlachta drobna na Polesiu z pamiętników i notat sp. J. Głuzińskiego (teljeton); Jerzy Potocki: Awifauna Sudanu, c. d.; Stanisław Borek-Prek: Parę słów o olimpijskim strzelaniu tarczowym; Wystawa łowiecka 1926 r.; Korespondencje; Sprawy MTL.; Księga rodowa psów rasowych; I. Wszelchowska Wielka Wystawa Psów Rasowych.

Humor zagraniczny.



? ! ?

— Czy wezwie pani na pomoc mamę, gdy panią pocałuje?

— Tak, ale jestem tak zachrypnięta, że z pewnością nie usłyszy mnie!

(„Matin”, Paryż).

Naczelnny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI
Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOPOWICZ

OGŁOSZENIA

Zupełna SPRZEDAŻ z powodu Stagnacji!!
niebывalej

W MAGAZYNIE MANNERA Lwów
Syksfuska 2
Korzystajcie z niebывalej okazji! i kupujcie póki zapas starczy! **SURKIE** wełn., jedw., crepdech., **BLUZKI** opal., crep-marocain i jedw., **KAMIZELKI** jedwab. i wełn., **ZAKIECIKI** modne tkane jedwab. Oglądajcie nasze okna wystawowe!
KOSTJUMY I PŁASZCZE w wielkim wyborze. 14772

Dr. Zofia Wepper
ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych
Janowska 26. od 3—5 — Telefon 25—19.
Usuwanie włosów elektrolizą brodawek, znamion od 12—1. 12505

Sekundarjusz **Dr. Klara Prisch-Sawicra**
Szpitala państ. ordynuje w chorobach wenerycznych i skórnych dla kobiet — **Wałowa 11.** 14707

Specjalista chorób skórno-wenerycznych
Dr. Ignacy Löwenbeck ul. Trybunalska 4
od 8—9 i od 12—5, (obok Rynku). 14777

Lekarz dentysta **Dr. Jakób Grob**
Lwów, Legjonów 37. 29

Ginekolog-Akuszerek
Dr. Aleksander Rosenberg
Lwów, ul. Syksfuska 2 — Tel. 31—43. 13505

LEKARZ CHOROBY WENERYCZ. I SKÓRNYCH
Dr. A. NADEL plac Halicki 1. 7
(nad kawiarnią Centralną) ordynuje od 8—9 i od 12—6. — Tel. 31-80. 14131

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. GOLDSTEIN b. elew. kliniki wiedeńskiej i berlińskiej, ord. 10—12 i 2—5, **Kraszewskiego 3.** Tel. 31-42. 14129

ELEKTRYCZNE SWIECZNIKI

LAMPY stołowe, biurowe, jakoteż elektr. żelazka, kuchenki, garnuszki i t. p., pierwszorzędnej jakości poleca po najtańszych cenach firma
JAKÓB KAHANE I SYN
Lwów, Kopernika 2
Skład wszelkich przyborów elektryczn. 14784

MOTORY COLO-DIESEL

od 5 do 32 koni mocy. Bez kompresora! Prosta obsługa, niezawodny ruch, minimalne zużycia paliwa, ceny! bardzo niskie, warunki spłaty dogodne, dostawa natychmiast. — Również polecamy normalne motory Diesla każdej mocy. Kosztorysy, fachowa porada bezpłatnie. Generalne zastępstwo na Rzeczpospolitą, Polską, Polska Spółka dla Handlu i Przemysłu „WULKAN”. S. z. o. o., Lwów, Paasz Mikolascha Tel. Nr. 1—15. Zastępstwa rejonowe do oddania. 767

Bacność, eleganckie Panie!
Znana fabryka kapeluszy J. GOTTLIEBA Lwów, plac Strzelecki 15, przyjmuje już kapelusze słomkowe do przerabiania według najnowszych zagranicznych modeli. — Na obstatunek wykonuje się nowe kapelusze po niskich cenach. 14058

ZASTĘPCA ENERGETYCZNY 802

z obszerną klientelą w branży drogerijnej, farmaceutycznej i t. p. poszukiwany zaraz na Małopolskę Wschodnią. — Oferty z opisem dotychczasowej działalności i referencjami kierować do biura ogłoszeń T. Pietraszek, Warszawa, Marszałkowska 115 sub. „Sprzedawca”

Złoto dentystyczne
ORAZ LUTOWIE, Powszechnie uznane za najlepsze — poleca

EDMUND MARJAN BEER
jubiler i złotnik 13822
we Lwowie, ul. CHORAŻCZYŃNY 7.
Zamówienia zamiejscowe odwrotną pocztą.

NA RATY NA RATY
KAŻDA MATKA
może swoje dzieci ładnie i tanio ubierać w specjalnym magazynie
KONFEKCIJ DZIECINNEJ I BIELIZNY WASSERMANA
12 ŁYCZAKOWSKA 12
NA RATY 14787 NA RATY

Pierwszorzędne PODKŁADY SOSNOWE

według przepisów niemieckiej kolei państwowej poszukiwane. — Uprasza się o ceny franko granica niemiecka. 801
FENOBA, G. m. b. H. Berlin W. 15.

LAMPY naftowo-żarowe
„Olso” i innych systemów, jakoteż siatki i wszelkie przybory do tychże — poleca 14799
„LUMEN”
Lwów, plac Marjański 4.

HUPA-HUPA! Plyty gramofonowe najnowszych zdjęć do nabycia u firmy 14786
MALWINY IMMERGLÜCK,
Lwów, ul. JAGIELLOŃSKA 17.
Telef. 17-25.

LICYTACJA.

Komitet przedbudowy b. zakł. im. Marii Magdaleny we Lwowie, sprzeda w drodze licytacji około 100.000 sztuk starej cegły i około 50 m³ kamienia łamowego z rozbiórki. Oferty pisemne wraz z wadajem w wysokości 100 zł. należy wnieść do 14. b. m. godz. 12 w poł. w kierownictwie przedbudowy ul. Ujejskiego liczba 1, gdzie są do przegladnięcia warunki sprzedaży między 11—12 przedpoł. 14694

KOMITET PRZEDBUDOWY.

LOSOWY
11-tej LOTERJI KLASOWEJ
już do nabycia. 14765
DO WYGRANIA KWOTY: 350.000 zł., 200.000 zł., 150.000 zł., 100.000 zł., 50.000 zł., 25.000 zł. i wiele innych.
CENA: cały los 32 zł., półówka 18 zł., ćwiartka 8 zł.
Zlecenia z prowincji załatwiamy odwrotnie.
DOM BANKOWY GRÜSS I DONNER
Lwów, Trzeciego Maja 8. Tel. 414.

ABAŻURY LAMPY PAJACE LALKI
1472a
ul. Piekarska 9, III. p.

ZAKŁAD ZEGARMISTRZOWSKI
MARYANA DAJEWSKIEGO
Lwów ul. ca Adamińska 20
vis a vis Izby Handl.-Przemysł. 685
Udziela osobom godnym zaufania spłat **RATALNYCH**

BUDZIKI
z 3-letnią gwarancją po 7 zł. 50 gr. poleca
M. H. HENNER
Lwów, Pańska 6. 776

Modeli zagraniczne kapeluszy damskich poleca po cenach konkurencyjnych
Magazyn miod „BATERNAY”
Lwów, Jagiellońska 2 (Bank Ziemski). 14781

GLEJTE
i minię ołowianą, Bleiberger i angielską Biel cynk. litofon, kalofonium, furby suche, pokost, poleca tylko en gros: **J. Rothenberg i inż. E. Sattler,** Lwów, Trybunalska 8, Tel. 19—34. 14476

TANIO i DOBRZE kupią PT. Panie płaszcze suknie, bieliznę i pańskie W magazynie **BATOREGO 6** Urzędnikom, nauczycielkom, funkcyj. Policji, wojskowym znaczna zniżka oraz ulgi ratowe w cenie wystawowo-gotówkowej. —

Słynne medalami wystaw światowych odznaczone i od przeszło 20 lat zaprowadzone, nacieranie ból usmierzające na

REUMATYZM bole oraz wszelkie łamania

„Nerwoli”

Dra Franzosa w Tarnopolu otrzymać można ponownie we wszystkich aptekach albo pod adresem: Dr. Juliusz Franzos aptekarz w Tarnopolu Nr. 20. — Żądać wyraźnie „Nerwoli” Dra Franzosa z marką ochronną „Olbrym z młotkiem”.

14388

Naraty FIRMA Naraty

MAKS NELKEN

Lwów, Legionów 9

chcąc umożliwić zakupno **UBRAŃ MĘSKICH** gotowych, jakoteż na miarę, szerokim sferom urzędników państwowych, oraz prywatnych, udziela **Kredyt**

755

Naraty NA RATY Naraty

ROZMAIT.

AKUSZERKA praktyczna polska sę Paniom. — Lwowskich Dzieci 7 (Polna). 13004

JAN SOBKO łaskawie zgłosił się: ul. Gliniańska. ANNA: 14331

MŁTY gospodarzo — postępowy przyjmuje wszelkie zlecenia do urzędniaku szybko i po cenach umiarkowanych. Kłopotów. 14740

AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmuje zamówienia. Ulica SOBIESKIEGO 10, parter. 14137

AKUSZERKA przyjmuje panie oraz zamówienia — niezamierzanie postępowe. WĄŁOWA 27, parter. 14138

OBJADY tanie i smaczne także do miesięcz. Ulica Konopnickiej (Jasna) 12, m. 6. 14607

KRAWCOWA z dłuższą praktyką z braku mieszkaniaku sę prywatnie w lepszych domach suknie, płaszcze i kostiumy. Listy pod M. K. 2: do Adm: Wiek: 14346

TRUSKAWIEC.

Poszukuje w Truskawcu do wydzierżawienia pensjonat. Zgłoszenia do Administracji „Wiek Nowego” pod „Truskawiec”. 14780

POSZUKUJE pierwszorzędnej krawcy na przedstawicielstwo sprzedaży wykwalifikowanych warszawskich damskich kapeluszy do Wiek: pod CHAPOUR. 14688

DUŻO zarobek można! Po otrzymaniu 2 zł. instrukcji i druku wysłał Maks — Hrubieszów skrzynka poczt. 68. 642

WIDOWIEC odda chłopczyka 11 miesięcznego na wychowanie do inteligentnej rodziny za wynagrodzeniem. Zgłoszenia listownie do Administracji Wiek: Nowego DLA WIDOWCA. 14664

AKUSZERKA samotna przyjmuje zamówienia. Ulica Józefowa 8, parter, Deutschman. 14322

AKUSZERKA Sekula przyjmuje panie; Gródzka 49, I. p. 14363

AKUSZERKA LUTKOWSKA z Warszawy przyjmuje Panie — Asnrka 9, drzwi 2. 12604

PRZYCHODZĘ do domu naprawić futra i bieliznę. Zgłoszenia pod NAPRAWA do Adm: Wiek: 14753

JEST do oddania chłopczyk tygodniowy, zdrowy, niechrzączony tylko w dobrej ręce. — Łaskawo zgłoszenia do Administracji pod CHŁOPAK. 14774

UBOCZNY łatwy dochód może mieć każdy inteligentny urzędnik posiadający stosunki w różnych sferach, zjawiający się zbioracznie zamówień dla nas. Szczegóły pod DOCHÓD Adm: Wiek: 12506

Bizuterię — Torby srebrne
napawia tanio, szybko i najsolidniej
W. BUSZEK — Lwów, Akademicka 6.

798

POSZUKUJE dzierżawy 200—400 morgów dobrej ziemi. — Okolica obolgińska — pośrednictwo niewykluczone. Zgłoszenia do Adm: Wiek: pod DZIERŻAWA. 14759

SZWAJNIA, Teatyńska 1 A, przyjmuje wszelkiego rodzaju bieliznę do szycia po niskich cenach. 14744

ZDOLNA krawczywn sę po domach, po nader przystępnych cenach. Pod PEJANTERJA do Adm: Wiek: 14751

POSZUKUJE pożyczkę 3.000 zł. na hipoteckę za umiarkowanym procentem ewentualnie utrzymaniem pod KLAUDJUSZ 1.: 14773

PARYŻ DLA POLSKI. Z okazji zbliżającej się Wystawy Paryskiej, zawiadamiam, że załatwiam wszelkie sprawy handlowe, finansowe, przemysłowe; sądowe; spadkowe i prywatne. Udzielam wszelkich informacji. Wyrabiam zastępstwa firm francuskich dla Polski. Wykonuję wszelkie tłumaczenia z francuskiego na polskie i odwrotnie, uwiel. rzetelnie lub nie. Wykonuję jakiegokolwiek zlecenia. — Korespondencja polska. Załatwienie szybkie. Wynagrodzenie umiarkowane. Iwanowski, Paris Rue des Usines 2 (XV e). 770

POSADY PSZUKUJĄ.

DO ZARZĄDÓW dóbr poszukuje posadę urzędnik prywatny: pierwszorzędna fachowa siła, jako kasjer, buchalter, rach. mistrz, kontroler, adiutant gospodarczy. Zna się również i na parcelacji. Posadę obejmie natychmiast. Łaskawe zgłoszenia pod Zysmund Kahaner, Kamionka Strumiłowa: 742

INTEL: młody członek poszukuje jakiegokolwiek posady; Zgłoszenia pod M. ZA 26, do Adm: Wiek: 9076

OSOBA LAT 36, INTEL, Z DOBREGO DOMU, sympatyczna, łagodnego usposobienia, szuka zalecia do zarządu domu u samotnej osoby — zaimię się wychowaniem dzieci. Zgłoszenia pod CZYDEKOWSKI — TULIOŁOWY, POCZTA SĄDOWA WISZNIA. 784

NIEMIECKA stenotypistka z praktyką poszukuje posady. — Łaskawe zgłoszenia pod G. 28 do Adm: Wiek: 14877

KTORY z panów **PIEKARZY** potrzebuje uczelw sprzedajęcej. Zgłoszenia pod PIECZYWO do Adm: Wiek: Nowego. — 14957

MŁODY izraelita poszukuje posadę magazyniera lub inksenta albo przystąpi do spółki z współpracą. Zgłoszenia do Adm: Wiek: pod UCZCIWY 28. 14613

50—70 DOLAR, da długoletnia biuralistka za wyrobienie posady. Zgłosz. pismem Adm. „70 BIURALISTKA” 14843

MŁODA inteligentna i pracowita pani szuka posady odpowiadającej jej najchętniej zaraz. Złoz. do Adm: Wiek: Now. pod ODPOWIEDNIA. 14650

TECHNIK dentystyczny poszukuje posady, także na prowincję. Zgłoszenia pod TECHNIK Biuro Ogłoszeń Brücka Kościuszki 3. — 14608

INTEL: młoda symp. wdowa poszukuje zaraz posadę gospodyni u samotnego starszego pana w mieście lub na wyląd. Zgłoszenia pod WZIECZNOŚĆ do Wiek: 14602

STARSZY uczeń szewski chce się wyzwolić spaka wciwogom majstra. Zgłoszenia Biuro dzienników Buchstaba Legionów 21 pod Umowa. 14761

KOBIETA inteligentna wykształcona średnich lat zająca się dobrać na kuchnię i prowadzeniu gospod. z dobrą rekomend., poszukuje miejsca jako dochodząca od 8—4 godz. pop. Zgłosz. Adm. ANTONINA. 14746

PRACZKA poszukuje prania po domach prywatnych; bardzo piersze i prasuje. Zgłoszenia listownie do Administracji Wiek: Nowego pod PRACZKA. 14740

MŁODE małżeństwo bezdzietne poszukują dozorstwo bezpłatnie; oboje rządni pracy mają dobre polecenia, ona dobra kucharka i pracza zdolna do każdej pracy. Wiadomość Łyczakowska 87 u gospodyni. 14723

MIESZKANIA I SKLEPY

STUDENTKOM albo biuralistkom wynajmę pokój przychodni, Plac Unii Brzeskiej 6, I. p. ofisyny Biłki 14459

POKOJ umeblowany, światło, elektr. zaraz do wynajęcia; Wiadomość w skłonie Krawman, Sapichy 63. 14891

2 POKOJE w Warszawie nam do zamiany na Lwów. — Maszczak — Gipsowa 4. 14339

SAMOISTNY przemysłowiec kawaler, poszukuje pokoju umeblowanego lub nie. Łoznińskiego 7, Antoniewicz. 14546

POKOJ komfort z utrzymaniem dla 2 panów do wynajęcia. Sodowa 6, prawy parter, boczna Potockiego. 14543

POKOJ z kuchnią i kuchnię w którejkolwiek dzielnicy — poszukuje Kasparek, Marcina 20. — Umowa tylko z gospodarzem. — 14313

POMIESZKANIE dla jednej lub dwu panienek z wiktęm — ewentualnie łoz do wynajęcia. Portepian w domu. Informacje Szmider, Kasztelańska 11. 14443

TRZY pokoje umeblowane, elektryka, łazienki do wynajęcia. Pod NATYCHMIAST do Adm: Wiek: za okazaniem kwitu. — 14615

PENSIJONAT ANUTA, Kopernika 3, tel. 2300 — wolny pokój na dwie osoby. 14556

POSZUKUJE 2—3 pokoi z kuchnią z komfortem wprost od gospodarza. Zgłoszenia do Administracji Wiek: Nowego pod „A. B. 33” 14651

ELEGANCKI pokój z utrzymaniem dla jednej lub 2 osób od 15 marca. Zgłoszenia pod „32” do Administracji. 14629

MALŻENSTWO bezdzietne szuka pokoju z kuchnią lub stajęci. Zgłoszenia listowne do Wiek: pod BEZDZIETNI. 14638

DLA kilku panów na poważnych stanowiskach wspólne pomieszkani w śródmieściu (3 pokoje) ewentualnie z wiktęm. Zgłoszenia do Adm: Wiek: pod H. B. 14689

POSZUKUJEMY dwu lub trzech mniejszych ubikacji nadających się na warsztat elektryczny — mechaniczny — żilwite w śródmieściu i wprost od właściciela. Zgłoszenia pod Litwin i Zarski ul. św. Michała 8. 791

WIEDNOCZYK poszukuje skromnie umeblowanego pokoju. — Zgłoszenia Administracji MIKOLASCH. 14696

2 POKOJE z kuchnią z komfortem do wynajęcia. Wiadomość na budowie przy ul. Żyżyńskiej (w tyle Szkoły przemysłowej). 14698

POKOJ do wynajęcia, wchód przez kuchnię, zaraz dla starszych, spokojnych panów. Wiadomość: Zdrowie 6 — parter, przez ganek, ostatnie drzwi na lewo. 14749

POKOJ umeblowany oddaję pannie lub kawalerowi. Ulica Sankarowa 1, I. p. ganek: 14737

ŁADNY umeblowany pokój z całym lub częściowym utrzymaniem dla jednego lub dwóch panów zaraz do wynajęcia. Ochronek 10, Dozorca wskaże. 14758

URZĘDNICZKA poszukuje pokoju, osobne wejście, umeblowany lub częściowo umeblowany z utrzymaniem lub bez. Zgłoszenia do Adm: Wiek: pod SŁONECZNY. 14745

POSZUKUJE pokoju z osobnym wejściem. Listownie pod RODZINA do Adm: Wiek: 14746

POKOJ umeblowanego z osobnym wejściem poszukuje nauychmiast. Zgłoszenia pod SOLIDNY KAWALER do Adm: Wiek: Nowego. — 14743

DO WYNAJĘCIA zaraz sklep za rocznym czynszem. — Salskiy 26. — 14727

POSZUKUJE na utrzymanie panią lub dziewczynkę (żydówkę) z porządnego domu. Buszacowa, Kłeparowska 5 14700

URZĘDNICZKA poszukuje pokoju umeblowanego z osobnym wejściem. Zgłoszenia pod M. D. do Adm: Wiek: 14657

DUŻY umeblowany frontowy pokój w śródmieściu dla 2 lub 3 panów ewent. z wiktęm do wynajęcia. Zgłoszenia pod CENTRUM do Adm: Wiek: 14641

PANIENKI z lepszymi domów (izr.) przyniie na stanęci z całym utrzymaniem wdowa po lekarzu — Motmańska 1 II, p. 14803

KAWALER szuka pokoju umeblowanego z osobnym wchodem. Zgłoszenia pismem pod I. F. do Adm: Wiek: 14808

PRZYJEDNY poszukuje pokoju umeblowanego z osobnym wejściem z klatki schodowej. Zgłoszenia listow. pod PRZYJEDNY do Adm: Wiek: 14801

SZUKAM pokoju z kuchnią — elektryka i wodociąg wyją magne do obiektu jaknajprędzej. Listy do Administracji UCZCIWY REFLEKTANT. 14797

POKOJU kawalerskiego umeblowanego możliwie z osobnym wejściem poszukuję zaraz. Zgłoszenia do Wiek: pod SOLIDNY LOKATOR. 904

SZUKAM pokoju z kuchnią, elektryka i wodociąg wynajęcia do obiektu jaknajprędzej. — Listy do Administracji UCZCIWY REFLEKTANT. 14227

MALŻENSTWA

OŻENIE się z panną starszą lub wdową która małem ma — pitałem wspomóżę reatowny interes rozwinąć, zabezpieczenie hipoteczne. Pod MALŻENSTWO do Adm: Wiek: Nowego. — 14742

SEPAROWANY nie s własnej winy, na stałej rządowej posadzie, liczący lat 26, poszukuje towarzyszkę w celu żm. Zgłoszenia pod WESOŁOŚĆ do Adm: Wiek: 14736

MŁODY, przystojny młodzieniec lat 22 abiturjent gimnazjalny, pragnie poznać pannę, któraby mu mogła użytych swej natchmiastowej pomocy materialnej w formie zwrotnej pożyczki 300 zł. celem złożenia ostatecznego egzaminu dojrzałości z końcem tegoż miesiąca — zaś w dalszym niezmiernie wdzięczności małżeństwo. Łaskawe nieznośmowo listy do Adm. Wiek pod SZYBKA DECYZJA: 14795.

POZNAM w celu matr. pannę lub młodą wdówkę do lat 25 niezależną o milej powierczowości, która dopomogła mi ukończyć studia. Zgłoszenia z fotografią — za zwrot ręczn. Adm. Wiek okazicielowi 10 markówki 714,932, 14791

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

PIES legawy zblakany maści orzechowo-bronzonej do odebrania, Lyczaków 1. 63 Velt. 14399.

ZGUBIONO dwa klucze na ulicy Zimorowicza. Począwszy znalazca zechce je oddać za wynagrodzeniem do pana Zajaca, ulica Ossolińskich 14. 14750:

ZGUBIŁA się WILCZYCA ośmioletnia ciemnej maści. Łaskawy znalazca zechce oddać za wynagrodzeniem: J. Kordik, Akademicka 13. — 14741:

ZGUBIONY pies, rasy mieszaniec, wzrost średni, maści wilczura. Znalazca prosi się o oddanie za wielkim wynagrodzeniem: Ulica Szczęśliwych 1. 25, Butałowice. 14724

ZGUBIŁEM książkę wojskową na nazwisko Aron Schuster; wydaną przez P. K. U. Lwów. 14654:

ZGUBIONO książkę wojskową na nazwisko Wysoczański Włodzimierz wydaną przez P. K. U. Lwów; 14653:

JAN Nykon w Cholojowie pow. Radziechów zgubił książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Kamionka roczn. 1894 — którą unieważnia. 799.

NAUKA

AKADEMIK, rutynowany korepetytor, udziela lekcji z zakresu szkół powszechnych, średnich, handlowych. Listy: Adm: Wiek, okazicielowi indeksu 7222. 14555

1 ZŁ. LEKCJE języka franc. niemie. i gry na fortepianie. — Zgłoszenia pisemne do Administracji pod NAUKA. 14194

MATEMATYKI, geom. wykreślnej uczy naucz. gimnazjalny; Warunki przystępne. Batorego 34 IV. p. od 3-4. 14560

JURS włoskiego języka (rodowita nauczycielka) otwiera Ecole Reforme. Pańska 14. Wpisy do 14 marca. 14710

NAUKI gry na fortepianie, oraz francuskiego, niemieckiego i włoskiego wyuczam metoda praktyczną, gruntownie a tanio. Zgl. ulica Listopada 43 parter na lewo. 14458

WYUCZAM w krótkim czasie francuskiego, niemieckiego — udzielam konwersacji, literatury, gramatyki. — Ulica Diegossa 37, II. p. 14588

FRANCUZKA — mogąca udzielać codziennie jednogodzinnej lekcji względnie konwersacji — poszukiwana. Zgłoszenia wraz z podaniem kwalifikacji oraz warunków do Adm: Wiek Nowego pod FRANCUZKA. 9075

BATOREGO 34 „Ecole Française“. Najszystsze wyuczanie języków. STENOGRAFIA. 14484

POMOCY w przedmiotach szkolnych łacinie, franc., niem., udziela studentka po cenach przystępnych. Zgłoszenia do Adm: Wiek pod DOBRY WYNIK. 14752:

RODOWITA wiedząca udziela konwersacji niemieckiego — oraz lekcji gry na fortepianie. Szopa, Polna 7. 14679:

PRZEDMIOTÓW matematyczno-przyrodz. z klas gimnazjalnych uczy akademik. Godzina 1 złoty. Zgłoszenia do Adm: Wiek pod ZAPEWNIENIE. 14645:

WOLNE POSADY.

UCZNIĄ do nauki z ukończoną II. gimnazjalną lub wydatną — lewą zarządcę poszukuje Cukiernia Jan Wahnout 3. Maja 2: 14452

KOWAL powozowy, zdolny pilnikarz oraz chłopców do nauki kowalstwa poszukuje fabryka powozów M. Byczyński, Lwów, Pełczyńska 9. 14614

UCZNI do ŚLUSARSTWA przyjmie ślusarnia, Lindego 3; 14366

NAUCZYCIELE, zarządcy folwarków, urzędnicy i wszyscy prac. umysłowi z prow., mogą bez wkładu zwiększyć swój dochód, gdy zgłoszą się i obejmą uboczną nie ab. pracę. Listownie pod DOCHOD do Adm: Wiek Nowego. 13997

ŚLUSZĄCA starsza do wszystkiego przyjmie; Janowska 24 II: piętro pracownia sukien. 14680

POSZUKUJE się samodzielnego bufetowca, pierwszorzędnej siły, kawalerowie małą pierwszeństwo. Zgłoszenia: A. Frankel, Lwów, Sapieży 69, między 10-11 przedp. 14558

SZEWSKICH robotników na pasową robotę poszukuje zaraz. Relektule tylko na pierwszorzędna siłę. Sales — Lwów, 3-go Maja 17. — 14344

SZWACZKA znająca się na szyciu bielizny kościelnej i haft kolorowy a zarazem bielizniarką poszukiwana natchmiast. Sztuka Kościelna, pl. Halicki 7. 14693

POTRZEBNA inteligentna moralna osoba znająca szycia porządku domowe i osobiste usługi Pam. Piekarska 14 piętro na prawo Doktorowa. 14634

POSZUKUJE lepszą służącą do wszystkiego, świadectwa wymagane. Mjinger, Jabłonowskich 32, oficyjna, II. p: 14247:

ŚLUSZĄCA do wszystkiego potrzebna. Sykietuska 44, II. p: na prawo. — — — 14755:

POSZUKUJE intel: pannę do dzieci, która dobrze czytać umie. Willnerowa, Skarbkowska 35. 14736:

POSZUKUJE inteligentniejszą dziewczynę z dobrą świadectwami do 6 - letniej dziewczynki. Zgłoszenia Hotel Imperial. 14733

POSZUKUJE bonę intel. do dwojga dzieci. Barańsko — Kazimierzowska 17. 14732:

STARSZY praktykant potrzebny do zakładu fryzjerskiego Czarneckiego 2, Rosenman. 14725

DZIEWCZYNI do nauki poszukuje się. KOSMEO, Miłkowska 7, parter. Zgłaszać się od 11-1. 14723

FRYZJER, Legionów 5, przyjmie zdolną manikurzystkę na dobrych warunkach. 14675

ŚLUSZĄCA do wszystkiego z gotowaniem od 15. poszukiwana. Tharowa, Kochanowskiego 11, II. p: 14661

LEPSZA dziewczyna do 2-letniej dziewczynki poszukiwana. Zgłoszenia między 3-4 popoł., Eckowa, Na Bajki 1. 1; 14658:

BIURO MARIJI NIEMCZYŃSKIEJ, LWÓW, PLAC AKADEMICKI 3; TELEFON 1361 — uczęszcza nauczycieli; nauczycielki, Francuzki, bony Polki, Niemki; służbę wazy stłkich zawodów, rzadców, ekonomów; leśniczych, ogrodników. — — — 14600

POSZUKUJE się zdolnych rozsprzedawców dobrze zaprowadzonego artykułu. Dzienny zarobek od 5-10 złotych zapewniony. Kapela 100 zł. pożądana. Zgłoszenia „Barwniki“, Lwów, Furmańska 9. 14796.

KUCHARKA z dobrymi świadectwami do wszystkiego bez prania zaraz potrzebna; Zimorowicza 16 II. piętro na prawo. Zgłosić się od 2-5. 14794.

POSZUKUJE OSOBY STARSZEJ INTELIGENTNEJ, NIEZALEŻNEJ ZNAJĄCEJ SIĘ NA KUCHNI I SZYCIU KTOŚ RA ZAJĘŁABY SIĘ DOMEM I DZIEĆMI. ZGŁOSZENIA Z PODANIEM WARUNKÓW POD ADR. JANINA ROZMIŁOWSKA SAMBOR UL. ZAMIEJSKA. 805.

CHEŁPAK z ukończoną 4 klasą gimnazjalną zostanie do praktyki przyjęty. Zgłoszenia „Maritius“ Trybunańska 1. 14782

PANNA zwinną do ekspedycji sklepowej do handlu technicznego potrzebna. Zgłoszenia listowne pod ZELAZO do Administracji Wiek Nowego. 14783

PANNA do pisania adresów poszukiwana, czytelne pismo początkowa płaca 30 zł. Mózł Karrach, Kościuski 18. 14771.

KUPNO I SPRZEDAŻ

NAJTANIEJ kołdry, materace, kocy, łóżka, dywany, chodniki, firanki, kapy, bielizny, sienniki poleca

Raz. Skibiński Lwów, ul. Kopernika 4 tylko naprzeciw Szkowrona. 14775

SALONIK jasny i ciemny, pokój męski, jadalnię modną, — sypialnię fornirowaną tanio sprzedaje magazyn mebli ARS Hotel Krakowski. — — — 14598

ZARZĄD ogrodu w Lesienicach koło Lwowa, sprzedaje dwuletnie przesadzane sadzonki szparagów, 100 sztuk 10 złotych. — — — 14407

PARCELE budowlana, Rzesna polska, przy stacji. 200 sążni tanio sprzedam. Zgłoszenia pod PARCELA 200 do Adm: Wiek Nowego. — — — 14409

WILLA dwupiętrowa, wspaniała, nowa, nadająca się na Satorniam lub cel fabryczny, 30 ubikacji, morg ogrodu przy ul. Lyczakowskiej, obok dworca i toru kolejowego, położenie słoneczne, zdrowotne — klimatyczne, przy Parku Lyczakowskim. Sprzedam natchmiast za 92.000 złotych. — Powstań reflektanci racza się zgłosić Cukiernia Pitolaia, Lyczakowska 11. 12653

O 100 PROCENT TANIEJ

bo w najlepszym gatunku poleca **ALPAKE** ze stali angielskiej, **MASZYŃKI AMERYKAŃSKIE F. RENTSCHNER, ul. Legionów 37.** 14779

PIANINO (małoni) krzyżowe okazynie sprzedam od 8-11 godz. Szczęśliwych 6 parter. 14440

BRZUCHOWICE — parcele przy stacji — 1800 złotych sprzedam. Głowińskiego 23 lewy parter. 14193

KUPIE kontrabas używany. Wiadomość: Hetmańska 8 — u dozorczy. — — — 14543

KUPIE fortepian lub pianino na raty. Zgłoszenia do Adm: Wiek pod INSTRUMENTY. 14552

MEBLE antyczne jakoteż sypialnie, jadalnie, garnitury salonowe, klubowe; krzesła, szafy, stoły; ścianki przedpokojowe z lustrami poleca Zieliński. Kollataja 5 stolarz. 14646

DESZCZÓZKI do robót piletzkowych orzechowe, gruszkowe srebrzyste olchy i jaworowe 4 milimetrowej grubości poleca Karol Makowski, Lwów ul. Batorego 12, 14660

DO sprzedania dom w Zimnej Wodzie przy stacji. Wiadomość u Marij Husak. 14662

ROZE w doniczkach w pełnych paczkach od 3 zł. do 10 zł: Cyklamony od 3 do 5 zł.; Cinerarie 2 zł.; Prymule 2 zł.; Laki 2 zł.; Oodniki w pełnych paczkach 2 zł. wysylam po otrzymaniu zadatka za zaliczeniem. Cennik asalon na żądanie — Zakład Ogrodniczy Jana Jędrzejewskiego w Kamionce Strumiłowej. 14649

MOTOR gazowy 16 HP. w ruchu do sprzedania ul. Marcina 1. 32 stolarnia. 14663

FORMY do rur betonowych, windy budowlane, waly transmisyjne, łożyska, sprężnia, wrzeczona do cyrkularak, odlewy żelazne; ruszta kotłowe, walce młyńskie dostarczy fabryka inż. Słowika Lwów 26kiewska 94. 14686

PLACE rzetelne ceny za stare ubrania męskie — również kupuję rozmaite rzeczy. — Kartka pocztowa wystarczy; przychodzą natchmiast Lwów, Ormiańska 19 Grosztem. 14671

FORTEPIANY pianina pierwszorzędnych fabryk na dogodnych warunkach spłaty sprzedaje Trunkwalter Strzy. 798

FORTEPIAN krótki do nauki sprzedam za 950 zł. Furmańska 1A. II. piętro ganek, ława II. drzwi między 1-3 i po 7-mej. 14703

WÓZKI, powozy, karety w wielkim wyborze nowe i używane zawsze na składzie. Fabryka powozów Henryka Chaucera i Syna Zielona 43. 14661

OKAZYJNIE materiały wełniane oraz suknie, kamizelki i płaszczy wysortowane do nabycia w magazynie Kołofekcja Batorego 6. — — — 772

Pośrednictwo w kupnie sprzedaży szeregawie kamienie, majątków i fabryk AGENCIA I DOM HANDLOWY LWÓW, MOCHNAKIEGO 6, I p. 14793

DUERKOPPA MASZYNY do szycia poleca Skład maszyn — Gródecka 10 A. — — — 14349

KUPIJE fortepiany, pianina. — sprzedaje, zamieniam za gotówkę. Lyczakowska 57 oficyjna I. piętro Bazwiewca. 13537

DOBERMAN do sprzedania. Lyczaków 157, parter, na prawo, od godz. 4. popoł: 14673

MASZYNA półczasowicza do sprzedania ulica Tarnowskiej 1. 99, I. p. 14640

SPRZEDAJE loczki z prawdziwych włosów na normie po 3 zł., zarazem kupuję wyczecki. Chocimska 1. — obok kościoła św. Elżbiety, dawniej Gródecka 41. 14756:

WILCZYCA jednoroczna, bardzo ładna, okazynie do sprzedania. Badenich 12, dozorca wskaze. 14756:

FABRYKA lemoniadek, Lyczakowska 176. natchmiast kupi MASZYNY do gazowania lemoniadek, również kupuje flaszki do lemoniadek. 14786

AUTO osobowe nowoczesne w najlepszym stanie do 20 HP poszukiwane; Pod AUTO do Adm: Wiek: 14737

FORTEPIANY, pianina, fisharmonie, pierwszorzędnych fabryk, najnowszych konstrukcji, prawie nowe, sprzedam — kupuje, mlenia; Tylko za gotówkę. Hanak, Pańska 21; 14735

Okazja! Zamów, a przysyłasz się! 100 arkuszy kalki maszyn w najlepszym gatunku na angielski b. buleć wysyła za pobran. od 2.75. — Firma R. DOLEŻAL, Kraków Jagiellońska 9. 14881

OKAZYJNIE sprzedam używaną sypialnię. Wagilewicz 2 prawy parter. — — — 14731

FORTEPIAN lub pianino kupię zaraz; Gotówka. Nowacki; Pańska 17. — — — 14731

MOTOR ropny leżący 5-7 HP. jest do nabycia. Zgłoszenia w Adm: Wiek pod SEMI-DIESEL. 14729:

SINGERA maszynę prawie nową i figurę sprzedam; — Nowacki, Pańska 17. — — — 14640:

SKRZYŃNIE pocztowe i kolejowe heblowane i nieheblowane skrzyneczki na smary z drzewa miękkiego i twardego — większa ilość kopalniaków i drzewa celulozowego do starca Fabryka wyrobów drzewnych i wytwórnia skrypek w Zarszynie obok Sanoka. 896

OKAZYJNA sprzedaż: różne meble kompletne i pojedyncze; ceny niskie; Lipper, Kopernika 17. 14792

SKRZYPCE orkiestrowe o b. silnym dźwięcznym tonie do sprzedania w cenie 120 zł. sklep komisowy „Panata“ Gródecka (kościół Elżbiety). 14790

STARsze magazyny — Ilustracje angielskie w cenach niższych sprzedaje Biuro dzienników Sokołowskiego Jagiellońska 7. 14760



DANCINGI dymowe
urządza głośnej marki
GRAMOFON
„His Masters Voice“
„GŁOS SWEGO PANA“

Gramofon ten najnowszej konstrukcji (system RADIO z podkładką mikrofonową) uznany przez pierwszorzędnych znawców całego świata za najlepszy. — Wzorowa reprodukcja bez szmerów.
Przynosi wszystkim:
Podnięcie do życia towarzyskiego
Uprzejm. pobytu w domu
Urozmaicenie życia rodzin.
Możność zabawienia się i potańczenia
Zaimlowanie muzyki
Przegląd nowoczes. muzyki

THE GRAMOPHONE Co Limited, London
Generalny reprezentant na Polskę
Józef Weksler
KRAKÓW, Forjańska 1. 25
LWÓW, ul. Sykstuska 1. 2.



716

HALLO! 18 RATACH 18 HALLO!

Dokąd idziesz? — Do Lufta.
Skąd wracasz? — Od Lufta.
612 **Gdzie kupiłeś? U Lufta.**

Płaszcz, Raglany, Suknie gotowe, — Kostjumy damskie, Ubrania męskie i dziecięce, Bielizna gotowa, Płótna, Towary białe, Buciki i t. p.

18 ratach 18
Towary wydajemy przy pierwszej racie
Luft i Schlam, Kazimierzowska 51

Można wygrać:
zł. 350.000, 200.000, 150.000,
100.000, 50.000, 30.000, 25.000,
20.000, 15.000, 10.000, 5.000, 4.000,
3.000, 2.000 itd.
na los Polskiej Państwowej Loterii klasowej, zakupionym
„NADZIEJ“ LWÓW, Sykstuska ulica 6.
Co drogi los wygrywa!
Ceny: Los cały zł. 32.—, półówka zł. 16,
ćwiartka zł. 8.
Zlecenia listowe załatwia się odwrotnie pocztą. 14754

Biuro węglowe THOM
Lwów, Kościuszki 6

dostarcza wprost ze składnicy Dworzec Czerniowiecki na zamówienia pisemne, ustne lub telef. (tel. 19—28 lub 29—12) z dostawą do piwnicy lub kuchni, węgiel najlepszej jakości w workach plombowanych po zł. 5'20 za 100 kg., oraz drzewo na cztery kawałki rabane z dostawą przed dom po zł. 36.— za tonę. — Zamówienia wykonuje się w przeciągu 2 dni. 14776

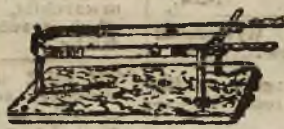
Za pół darmo

Masa konkursowa sprzedaje w sklepie przy ul. Szpitalnej 8, pasty do obuwia, tutki, bibułki, mydła toaletowe po cenach okazjnych.

Również z wolnej ręki

nabyć można 1/3 kamienicy 2 piętrowej i 1 parcelę budowlaną przy ul. pryncypalnej. — Bliższa wiadomość w sklepie. 14658

JELITA, MASZYNY, PRZYBORY RZEŹNICZO-MASARSKIE,
oraz naczynia kuchenne. — Ceny fabryczne.
H. PAWLINOWSKI dawniej: A. ZA-
REMBA I S-ka.
Lwów, Skład główny: ul. Nowa Rzeźnia 41
Plaja: Rutowskiego 12.
Uwaga: Jedyny skład maszyn i ściszków do szynok. 14788



WAPNO, CEGŁĘ

cement, gips, trzcinę wszelkie materiały budowlane mają zawsze na składzie 666

Miastkie Zakłady Ceramiczne
Kraków, Lwowska 2.

Z okazji zbliżających się świąt sprzedujemy wszelkie towary w wielkim wyborze po cenach

reklamowych

firanki portjery, kapy na łóżka, narzuty, dywany, chodniki, materja mebl., karnisze mosiężne, ceraty, i noleum.

otomany, kanapki składane, łóżka składane, wkłady do łóżek, siatki druciane, poduszki rosharowe i z morskiej trawy. 739

E. Korenbilf
Lwów, Brajerowska 4. 789

Restauracja Klary FRIEDOWEJ. Lwów, ul. Sobieskiego 14
po gruntownem odnowieniu lokalu poleca smaczne i zdrowe **obiady z 3 dań po 1 zł.** Specjalność **Ryba po żydow.** w piątek i inne wyszukane, — smacznie przyrządzone potrawy. Śniadania i kolacje — po znacznie niższych cenach. 14778

8. Zł.
kosztuje ćwiartówka loterii Kasowej do I. Klasy. Cały los 32 Zł. Szanse gry są olbrzymie. Każdy drugi los **musi wygrać.** Łączne wygrane wynoszą 6 milionów wygr. zł. 350.000.
Dom bankowy Schütz i Chajes
Lwów pl. Marjański 7 (róg ul. Kopernika) 14762

NAJTANIEJ Dywany, Chodniki, Kapy, Narzutki na otomany, Materje meblowe, Story do okien, Materace, Firanki, Linoleum, Tapety, Ceraty, Karnisze poleca
E. KICZALES I A. MARGULIES
Lwów, ulica Sykstuska 18. 800

Dla wszelkich celów śruby i narzędzia
najtaniej u firmy **WIKTOR EMROCH I Ska,** Lwów, Gródecka 9. Telef. 19—32. 786

1zł. Każda reperacja złotnicza wykonana starannie tylko 14785 **1zł.**
u **Mandla, Kopernika 14.**

Meble wszelkiego rodzaju, pojedyncze, jakoteż kompletne urządzenia — najtaniej u **„DOROTEUM“,** Leona Sapiehy 34. 14770

GŁÓWNY SKŁAD zegarków szwajcarskich H. GUTTERMAN
Sykstuska 14. — Tel. 18-81. 14767

Ostatnie kreacje **w kapeluszach damskich** polsca
Magazyn miod „EMILJA“
Lwów, ulica Sionkiewicza 2 obok Hotelu George'a. 626

Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

Wydawca „Wiek Nowy“, Spółka wydawnicza.

Drukarnia „Prasa“, ul. Szkoła 4